Nr 2. Dnia 2 stycznia. Sroda. Dnia 21 grudnia (2) stycznia 1884 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Makarego Opata.
Czwartek: Daniela M.
Piątek: Tytusa i Grzegorza B.
Sobota: Telesfora P. i Emil. P.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12.
Zachód " " 3 " 56.
Długość dnia godzin 7 minut 44.
Ubyło " " 0 " 6.

Wschód księżyca o godzinie 9 minut 52 r.
Zachód " " 8 " 59 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 7.

Niedziela: Trzech Króli.
Poniedziałek: Lucjana M. i Teod.
Wtorek: Seweryna Opata.
Środa: Marcjanny Panny.

— Wczoraj JE. ks. arcybiskup warszawski Popiel celebrował pontyfikalnie sumę w kościele archikatedralnym św. Jana, słowo boże głosił ks. kanonik Filochowski.

Na chórze kościelnym wykonano mszę St. Moniuszki.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie, o godzinie 9-ej zrana, solenna wotywa ku czci Najświętszego Sakramentu i na tęż intencję odbędzie się całodzienne nabożeństwo w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek), mianowicie o godzinie 9-ej i pół zrana wotywa, a o 3-ej i pół zpołudnia nieszpory.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) uroczysta wotywa bractwa adoracji Przenajświętszego Sakramentu, w piątek zaś w tymże kościele odprawioną będzie solenna wotywa ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, a to z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Dobrze zwykle poinformowany i trzeźwo rachujący się zawsze z położeniem korespondent jednego z pism zagranicznych tak pisze z Wiednia:

„Nie ulega wątpliwości, stwierdzone jest faktami, urzędowemi rozporządzeniami i półurzędowemi inspiracjami, że wielka akcja z góry, od tronów i rządów, w kierunku monarchiczno-zachowawczym, akcja czynna, twórcza, nietylko odporna przeciw rewolucji i anarchji, została ułożoną, wspólnie przyjętą i wdrożoną. Dzieje się to *pod sterem przymierza austro niemieckiego*, które tym sposobem około siebie inne państwa grupuje, *nie rozszerzając ram właściwego, ścisłego przymierza*. Akcja ta oddawna przez księcia Bismarka zamierzona napotykała na dwie główne przeszkody: Rosję i *kulturkampf* pruski. Rosja aż do ostatnich czasów opierała się. Ale p. Giers podczas swojej podróży przywiózł dowody pokojowego usposobienia Rosji. Pokój da jej możność wyzyskania politycznego zwycięztwa w Bułgarji *pour se recueillir*, do przygotowań bez obawy z którejkolwiek strony, akcja zaś przeciw anarchji i liberalizmowi jest dla niej również pożądaną. Tym sposobem przeszkoda ze strony Rosji została na razie usuniętą.

Co do *kulturkampfu*, to ks. Bismark zrobił szach śmiały przez wizytę następcy tronu równocześnie w Kwirynale i w Watykanie. Czy szach się udał, w tej mierze, nie wdając się w rozumowania i w domysły, już chyba należy poprzestać na tem, co objawia organ Watykanu *Moniteur de Rome*, który od tej wizyty zapowiada nową erę religijnego pokoju w Niemczech i prawdziwego pokoju w Europie. Tym sposobem od zamierzonej akcji odjętem zostało *odium* zatargów z władzą moralno-duchowną, owszem, na umysły katolickiej ludności ma wywierać wpływ to porozumienie się z Watykanem, który akcji zachowawczej sprzyjać musi.

Tak więc Niemcy, Austro-Węgry, Rosja, Włochy (wprawdzie liberalne, ale potrzebujące oparcia z powodu prądów rewolucyjno-anarchicznych, gdyż dla irredenty są cele polityczne tylko pozorem a republikanizm jej duszą) i Hiszpanja, rzucona przez anarchję francuską moralnie w ramiona Niemiec, owe pięć mocarstw sprowadził ks. Bismark do jednego mianownika „w interesie wyższego porządku". Nie jest to wcale przymierze pięciu mocarstw, ale jest świadoma wspólność interesów i porozumienie się co do równoczesnego podjęcia jednakowych środków dla obrony tych interesów. Chodzi o to, ażeby wzmocnić zasady monarchizmu i ubezpieczyć dzisiejszy społeczny porządek. Ma posłużyć do tego pokój religijny, zaprowadzenie wszelakich instytucyj konserwatywnych, wzmocnienie wpływu religijnego w szkołach, konserwatywne reformy urządzeń przemysłu i rękodzieł, inicjatywa rządów w kierunku usunięcia socjalnych chorób przez zaopiekowanie się ludnością robotniczą, proletarjatem, dla pozyskania jego ufności, poparcia i wydarcia go z objęć rewolucji socjalnej i anarchji. W równej mierze całej tej akcji ma towarzyszyć silna ręka przeciw wolności prasy.

Polityka przymierza środkowo-europejskiego jest zatem na wszelkie ewentualności obliczoną i przygotowaną; wszechstronny ma program wytknięty. Na wypadek komplikacyj wojennych jest nietylko cały plan wojenny ułożony, ale najzupełniejsze przeprowadzone porozumienie co do rezultatów wojny, co do wynagrodzeń, co do podziału łupów. Na czas pokoju zaś wdrożoną jest ta monarchiczno-zachowawcza akcja.

Jest to znowu jeden z wielkich pomysłów ks. Bismarka, jest to polityka, która nie przesądza przyszłości, nie osnuwa się w sieci, które łada wypadek mógł poplątać i porozrywać, ale ogarnia przecież i teraźniejszość i przyszłość, twórcę swojego przeżyje i już chyba testamentem jego może być nazwaną. Nie chcemy też z naszej strony przesądzać ani oceniać powodzenia tej nowej ery (bywały już podobne), ani zastanawiać się nad tem, co ona niesie i przyniesie. Na razie stwierdzamy tylko fakt, gdyż trzeba, abyśmy go wzięli do wiadomości, i abyśmy liczyli się w każdym razie z tą wyraźną polityką."

Ogniwa, ślady, objawy tej polityki widoczne są wszędzie i z jej stanowiska oceniać przyjdzie wypadki na całej kuli ziemskiej dzisiaj i jutro.

W Austrji zgodnie z tą nową konstelacją zapanowały urzędownie obecnie najlepsze z Rosją stosunki; dlatego to *Neue freie Presse* za przedmiotową wiadomość o broszurze traktującej o wojnie austro-rosyjskiej została skonfiskowaną, dlatego w Galicji niewolno podawać wiadomości o ruchach wojsk ro-

---

75)

ZAKLĘTY DWÓR,

POWIEŚĆ W DWÓCH TOMACH

przez

Walerego Łozińskiego.

(Dalszy ciąg.)

To też i obecna zaduma hrabianki w bardzo małej z sercem zostawała styczności. Bez najmniejszego oporu rozstała się z myślami, kiedy nagle powróciła panna służąca z nowemi dziennikami w ręku.

Hrabianka uśmiechnęła się i śpiesznie wyciągnęła rękę.

— Pani prosi pannę Eugenję do siebie — ozwała się służąca.

Eugenja zerwała się z sofki i prędko i zwinnie jak jaskółka, pomknęła do trzeciego pokoju, gdzie zastała ojca i matkę razem.

Nie wiedzieć dlaczego, ale Eugenji się zdawało, że oboje mieli w tej chwili jakiś nadzwyczajny wyraz twarzy.

— Mama kazała mię wołać? — zawoła na wstępie.

— *Oui, ma chère, nous causerons un peu.*

Tu hrabina z kilką nieznaczącemi ozwała się zapytaniami, nareszcie rzuciwszy wzrok porozumienia na męża, rzekła, bystre w córce topiąc oczy.

— Powiedz mi, duszko, jak ci się spodobał nasz młody sąsiad, kuzyn?

Eugenja zarumieniła się zlekka i szeroko rozwarła oczy.

— *De qui parlez-vous, ma mère?*

— *De monsieur Jules?*

Eugenja wzruszyła ramionami.

— No, jakże? — zapytał ojciec.

— Hm — wycedziła przez zęby młoda dziewczyna, nie pojmując co znaczy to zapytanie.

— *Or?*

— *Il est bien.* Do rzeczy — odpowiedziała z komiczną powagą.

Hrabina uśmiechnęła się mimowolnie.

Hrabia ruszył się niezadowolony w swym fotelu. Jakby nie mogąc poskromić jakiejś ukrytej cierpliwości, ozwał się prędko:

— Moja Geńciu, nie jesteś już dzieckiem i zbliżasz się coraz do chwili, gdzie trzeba pójść za mąż.

— *Oui ma chère*—potwierdziła hrabina.

Dziewczyna zarumieniła się jak wiśnia i spuszczając oczy na dół, jakąś niezrozumiałą dała odpowiedź.

Hrabia zabrał głos na nowo.

— Otóż moja duszko, chcielibyśmy wiedzieć, czy Juljusz podobał ci się przynajmniej o tyle, żebyś bez wstrętu poszła za niego, gdyby takie nasze było życzenie...

Eugenja w pierwszej chwili niezdolną była do odpowiedzi.

Szczególne to zapytanie spadło na nią tak nagle i niespodziewanie, że zupełnie straciła głowę.

Uniesiony swą niecierpliwością hrabia niekoniecznie zręcznie zabierał się do dzieła.

— Powiedz tylko duszko—podchwyciła matka—cobyś powiedziała, gdyby się ośmielił starać o twą rękę?

Eugenja zrobiła gwałtowne wysilenie, aby przezwyciężyć swój kłopot i pomieszanie.

— Poddam się we wszystkiem waszej woli...— szepnęła!

— Bez przymusu, rozumie się.

Eugenja zrobiła gest, jakby jej zaprzykre już było dalsze badanie.

Hrabia nie czekał ponownej odpowiedzi. Porwał się z krzesła zadowolony i składając serdeczny pocałunek na czole córki, obrócił się żywo do żony.

— Porozumiecie się dalej obiedwie — rzekł.

I po tych słowach ucałował z kawalerską układnością rękę hrabiny i śpiesznie wyszedł z pokoju.

Za drzwiami zatarł ręce z zadowoleniem i mruknął sam do siebie:

— W taki sposób najlepiej zaradzi się wszystkiemu... Juljusz wprawdzie nie wysokiego urodzenia... ale zwie się Żwirski! A Żwirski to coś więcej niż jakichś tam dziesięciu onegdajszej daty hrabiów Plewińskich lub Samińskich!

V.

NIEZNAJOMA.

Upłynęło już dwa dni od owej pamiętnej sceny w ogrodzie zaklętego dworu, a Juljusz nie uspokoił się jeszcze zupełnie.

Tajemnicza postać pięknej nieznajomej stała mu ciągle przed oczyma, pociągała mimowolnie wszystkie myśli ku sobie.

Napróżno młodzieniec łamał sobie głowę, aby wpaść na jakikolwiek ślad odkrycia. Wszystkie domysły i kombinacje rozwiewały się same z siebie.

Dotychczas wiedział tylko, że piękna nimfa ogrodowa nie była Eugenją, jak mniemał niezbicie z początku. A nie wiedzieć dlaczego odkrycie to niespodziewaną przejęło go radością i jakaś nieświadoma, nieokreślona nadzieja, z której nie umiał zdać sprawy sam sobie, owładywała coraz silniej jego umysł.

Ni ztąd ni zowąd zrodziło się w nim jakieś tajemne przekonanie, iż różność osoby hrabianki a pięknej nieznajomej jakieś niedomniemywane nawet wróży mu szczęście.

Kiedy i w jaki sposób miało się ziścić to szczęście, z jakich wypływało wniosków i na jakiej spoczywać miało podstawie, o to nie śmiał zagadnąć samego siebie.

Bił się tylko nieustannie z myślami, jaki związek mógł zachodzić między niaznajomą, a tajemniczym

syjskich, ponieważ hr. Kalnoky, który codziennie każe sobie przedkładać sprawozdanie o wszystkiem, co piszą w języku polskim, jest na tym punkcie w ciągłem, nerwowem rozdrażnieniu i najniewinniejszy głos z tej strony służy dla urzędu zagranicznego za powód do insynuacyj o anarchję polityczną społeczeństwa. Oskarżenia te, potwierdzane skwapliwie i ciągle przez ambasady, dostają się oczywiście do cesarza, do hr. Taafego, i tym sposobem poczynają być „kamieniem obrazy", trudnością dla stanowiska obu ministrów polskich i delegacji galicyjskiej, stają się trudnością dla całej wewnętrznej pojednawczej akcji teraźniejszego gabinetu. Że zaś i ta wewnętrzna akcja duchem swoim jest dostosunkowaną do charakteru akcji zagranicznej, do całego tego prądu, który za inicjatywą ks. Bismarka ogarnia Europę, to również codziennie stwierdzać można.

Oto jest sytuacja noworoczna.

Wszystkie pisma, w miarę jak są poinformowane, nią się zajmują, nie ma zaś żadnego pisma, żadnej barwy, któreby tej sytuacji nie dostrzegło, nie przeczuwało, nie stwierdzało."

Depesza, którą admirał Courbet przesłał dnia 20-go z. m. ministrowi marynarki z Hanoï, streszczając w niej najnowszą sytuacje militarną w delcie Czerwonej Rzeki, opiewa tak: „Po wzięciu Sontayu udał się admirał Courbet z powrotem do Hanoï, celem objęcia funkcyj komisarza jeneralnego. Obrońcy Sontayu uciekli w kierunku Batbak, Davang, Honghoa i Fulam. Niski stan wody nie pozwolił nam zaatakować niezwłocznie Honghoa. Bichot odbył rekonesans z częścią wojsk w okolicach Sontayu pomiędzy rzekami Day, Sougeau, rzeką Czarną i górami, poczem wrócił do Hanoï. Sontay i fortyfikacje nad rzeką zostały przez wojska nasze silnie obsadzone. Wszystkie załogi zostaną niezwłocznie wzmocnione i delta z korsarzów „czarnej flagi" oczyszczoną." Z depeszy tej wypływa, że admirał ma w projekcie dalszy pochód na małą w kierunku północnym nieopodal o Sontayu położoną twierdzę Honghoa. W sprawie rokowań dyplomatycznych i pogłosek o pośrednictwie Anglji ostatnim wyrazem położenia jest wyczerpująca depesza nasza z Paryża, zamieszczona w poniedziałkowym numerze.

Z Belgradu donoszą, iż zbiegły do Bułgarji Pasicz wraz z innymi wychodźcami serbskimi, którzy zdołali ujść przed karzącą ręką sprawiedliwości, zamierzają odwołać się do rządu, opinji publicznej i gabinetów za pośrednictwem memorjału, w którym wytłumaczą naturę ostatnich wypadków w ojczyźnie i udział w nich stronnictwa radykalnego. Memorjał ma w gwałtownych wyrazach oskarżać króla Milana, tudzież gabinety: dawniejszy Piroczanacza i obecny srogiego Kristicza.

Br. Z.

J. K. Żupański.

O zgasłym w dniu 30 ym z. m. i r. J. K. Żupańskim, najpopularniejszej postaci w Poznaniu, najznakomitszym z wydawców polskich, wyraża się ostatni *Kur. poz.* jak następuje:

„Ś. p. Jan Konstanty Żupański pochodził z rodziny greckiej dyzunickiej nazwiskiem Żupanos, która po nieszczęśliwych wypadkach, aby zamanifestować swoją życzliwość dla gościnnej ziemi, spolszczyła swoje nazwisko i w zmarłym ś. p. Janie Konstantym dała jej prawego syna, gorliwego i zasłużonego obywatela.

Urodzony w r. 1801 ym, pobierał początkowe nauki w gimnazjum św. Marji Magdaleny, gdzie z rówieśnikiem swoim, Karolem Libeltem, zawiązał od lat chłopięcych datującą się ścisłą, serdeczną przyjaźń i koleżeństwo.

Studja prawnicze odbył Żupański w uniwersytecie berlińskim. Tu też zapoznał się z Mickiewiczem, który podówczas zawitał do stolicy nad Spreą. W czasie swojego pobytu w Berlinie brał Żupański żywy udział we wspólnych pracach kształcącej się tamże młodzieży polskiej i był sekretarzem kółka akademików polskich.

Po złożeniu w r. 1829-ym egzaminu referendarjuszowskiego pracował w Berlinie w sądzie krajowym, aż nadchodzące wypadki i chęć powrotu do kraju zniewoliły go do wzięcia dymisji. Odtąd wstąpił w szranki publicystyki i działał jako korespondent do *Hamburger Ztng, Leipziger Presse*, a ostatecznie i do *Köln. Ztng.*

W tym czasie napisał on trzy broszury politycznej treści i przełożył na język niemiecki dzieło J. Hubego „O prawach ludów".

Dnia 11-go listopada r. 1838 go, ulegając głównie życzeniom i namowom ś. p. Seweryna hr. Miełżyńskiego, otworzył Żupański w Poznaniu księgarnię polską w tem samem miejscu, gdzie dodzisdnia pozostaje po 45-letniem istnieniu.

Ś. p. ks. arcybiskup Dunin, ceniąc zalety i otaczając troskliwą opieką ruch naukowy, wracając w dniu tym z odpustu u św. Marcina, pobłogosławił osobiście to świeżo rozpoczęte dzieło, które następnie tak wiele przysłużyło się ojczystemu piśmiennictwu.

Pierwszem dziełem, które Żupański wydał, były głośne swego czasu „Tablice synchronistyczne do historji polskiej", następnie zapoznał publiczność polską z W. Polem, wydając jego znakomity utwór „Pieśń o ziemi naszej".

W roku 1850-ym pełen inicjatywy pośpieszył do Bruksélli zawrzeć układ z Joachimem Lelewelem, którego cennych i licznych dzieł prawie jedynym był wydawcą. Wiele ciekawych i charakterystycznych szczegółów z życia tego męża, z którym w ciągłych zostawał stosunkach, zebrał Żupański i pozostawił w dorywczych pamiętnikach i w listach. Pozostają one dotąd w rękopisie.

Brak wydawnictw ilustrowanych w literaturze naszej zapełnił i dał niejakoś pohop do dalszej na tem polu pracy wydawnictwem cyklu utworów Mickiewicza, Lenartowicza i Pola—a szereg ten zakończył wspaniałem wydaniem trzech foljantów bodzantowiczowego dzieła: „Zawsze oni!"

Zamiłowanie do wydawnictw treści poważnej i znajomość przedmiotu skłoniły go do wydawnictw takich, jak sześciotomowe dzieło Teodora Morawskiego, Skarbka, 15 tomów oddzielnych do historji XVIII-go wieku, całego szeregu dzieł Kraszewskiego, St. Koźmiana i t. d.

W r. 1861-ym udał się Żupański do Paryża, aby ocalić prace dziś już w Bogu spoczywającego Bronisława Zaleskiego, których też znaczną część wydał; wreszcie rozpoczął druk olbrzymiego dzieła Barzykowskiego, obliczonego na 5 wielkich tomów, z których dwa ujrzały już światło dzienne.

Oto krótki i w najogólniejszych tylko zarysach podany szkic niestrudzonej działalności ś. p. Żupańskiego w dziedzinie wydawnictw polskiego piśmiennictwa, w którego dziejach pamięć jego nie wygaśnie.

Znał się i miał stosunki z wszystkimi wybitniejszymi pisarzami polskimi, mężami nauki. Wiele dzieł najpoważniejszej treści, któreby bez jego pomocy były niezawodnie służyły na pastwę molom, on w świat puścił i rozpowszechnił. Serca dla sprawy publicznej otwartego, wiele instytucyj wspomagał, a pamięć niejednego jego dobrodziejstwa poszła do grobu z tymi, co go doświadczali.

Był to mąż rzadkiej już dzisiaj uprzejmości i gotowości do usług, typowa postać naszego miasta z dawnych lepszych czasów.

Zabiegliwy, niestrudzony, wytrwały aż do dni ostatnich, schodzi z pola jako wzór pracowitości i służenia publicznej sprawie.

Cześć jego pamięci, pokój jego duszy!"

Losowanie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Na odbytem onegdaj rocznem losowaniu dzieł sztuki w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych wygrane padły jak następuje:

„Nieporozumienie" Ryszkiewicza Józefa—wygrał p. Lider Jan (1081).

„Głowa mężczyzny" Bardzkiej Marji — p. Werner Adolf (211).

„W niedzielę po południu" Kozakiewicza Antoniego—p. Modzelewski Ludwik (1019).

„Krajobraz jesienny" Michała Pociechy — ks. Albin Walenty (934).

„Podjazd" Ryszkiewicza Józefa — resursa w Kielcach (977).

„Widok zamku" Malinowskiego Adama — p. Głuski Jan (855).

„Kościołek na Żmudzi" Fałata Juljana — p. Kronenberg Stanisław (2699).

„Żmudzin" (nr 1) Fałata Juljana — p. Neugebauer Berta (1055).

„Krajobraz" (nr 2) Grabińskiego Henryka — p. Sicińska Marja (880).

„Krajobraz" (nr 1) Grabińskiego Henryka p. Kosacki Ignacy (2516).

---

maziarzem. Łączyłaż ich tylko wspólność planów i nadziei, czy jakie inne zachodziły stosunki?

Nieznajoma w samej swej powierzchowności wydawała mu się osobą niepospolitego urodzenia. Wyższe wychowanie przebijało się w każdym jej ruchu, szlachetność duszy zwierciedliła się w oczach i tej pięknej twarzy, której każdy rys tchnął jakąś słodyczą niewysłowioną.

Ile mógł pokombinować z dotychczasowych swych odkryć, nieznajoma nie przesiadywała stale w zaklętym dworze. Pojawiała się jednocześnie z przybyciem maziarza, a oddalała z jego odjazdem.

Ołańczuk widział młodą dziewczynę, oczekującą przed bramą tajemniczego gościa zaklętego dworu, a on sam spotkał ją z Kostiem Bulijem w wieśniaczem przebraniu w ten sam dzień, kiedy maziarz, wyjechawszy z Żwirowa, tak nieprzyjemnej w drodze doznał przygody i tak gwałtowną z mandatarjuszem wyprawił scenę. Nie zdawało się więc podlegać żadnej wątpliwości, że nieznajoma tylko w pewnych naprzód umówionych porach zjeżdżała przebrana do dworu, a przepędziwszy kilka dni w tajemniczem ukryciu z swym zagadkowym towarzyszem, wracała następnie pod opiekę Kostia na swe dawne mieszkanie.

Lecz gdzież było to mieszkanie?

Nieznajoma zdawała się tak młodą, a czyż już sama jedna stała na świecie, że pod opieką prostego kozaka nie wahała się przybywać do zaklętego dworu i przemieszkiwać tu po kilka dni, a może nawet po kilka tygodni. Gdzież podówczas przebywali jej rodzice, krewni lub opiekunowie?

Na wszystkie takie i tym podobne zagadnienia niepodobna była wszelka odpowiedź, co naturalnym trybem rzeczy musiało tylko tem wyżej podniecać zajęcie Juljusza.

A nietylko on sam, ale i Katilina silił się wszelkiemi sposobami dotrzeć do głębi dziwnej tajemnicy.

Piękna nieznajoma ocaliła życie naszemu zuchwałemu awanturnikowi, a jej jedno wejrzenie w owej okropnej chwili wbijało się mu silniej w pamięć, niż sama groza ówczesnego położenia.

Gdyby nawet można zajrzeć w głąb jego serca, okazałoby się niezawodnie, że od owej pamiętnej chwili jakaś nieznana poruszyła się w nim struna i zadrgało jakieś uczucie, którego złośliwy szyderca nie znał wprzódy ani z imienia.

Wrażenie owego momentu spoczywało niezatarte w jego duszy, a ilekroć przypomniało się silniej, podpadał dziwnemu jakiemuś uczuciu, jakby smutku, niezadowolenia czy tęsknoty.

Chwilowe te napady nie mogły wprawdzie przeistoczyć odrazu ogólnego charakteru niepoprawnego szydercy i efronta i nie zmieniły na pozór jego zawsze wesołego i sarkastycznago usposobienia, wszakże nie przemijały zupełnie bez wpływu i śladu.

Katilina w takich chwilach zżymał się sam na siebie, drwił z własnych uczuć, przytłumiał z niechęcią każde rzewniejsze wzruszenie, ale mimo tych wszystkich wysileń nie mógł zaprzeć sam sobie, że nie jest już zupełnie tym samym, jakim był do niedawna.

Niejeden z dawnych kroków i postępków nie w tem samem co pierwej przedstawiał się świetle, niejeden żart z ubiegłych czasów wydał się mu teraz jakoś wcale niesmacznym, niejedno zdanie przynajmniej niestosownem.

Ale zbawienny ten zwrot charakteru nie ustalał się jeszcze stanowczo, zanadto często nie mógł oprzeć się naciskowi dawnych nawyknień i skłonności, a nieraz na czas niejakiś musiał ustąpić zupełnie przygłuszony dawnemi popędami, zwyciężony wrodzonemi namiętnościami.

Bądźcobądź w serce i w duszę onegdajszego zuchwałego awanturnika, niepoprawnego cynika, bluźniercy i sarkasty, padło już wiele obiecujące ziarnko, zatliła już drobniutka iskierka, a byle szczęśliwe konstelacje zewnętrzne, a z ziarnka tego mógł szlachetny wystrzelić owoc, z iskierki tej jasny rozżarzyć się płomyk.

Juljusz, słabszy wolą, nie potrafił dotychczas nigdy stalszego na swym przyjacielu wywrzeć wpływu, lecz teraz już samym swym przykładem działał, nie wiedząc o tem, silniej na jego niesforną naturę.

Katilina mimo prawdziwej sympatji dla Juljusza, mimo całego uznania dla jego serca i charakteru, niewielki pod pewnym względem czuł ku niemu szacunek.

— Mazgaj, szlafmyca i kwita! — były ulubione przydomki, jakiemi jeszcze od czasów szkolnych zaszczycał swego przyjaciela.

— Byłeś i jesteś bawełnianym ciamajdą! — powiedział mu wówczas, kiedy biorąc na siebie jego winę, przełamywał jego opór i wbrew jego woli szedł śmiało zrywać z przyszłością i według wszelkich rachub ludzkich, zamykał sobie na zawsze wszelką karjerę życia.

To samo przekonanie miał o nim i teraz jeszcze potrosze, wszak czuł sam stopniowo, że mimo całej swej wrodzonej niesforności i buty zaczyna powoli ulegać jego wpływowi.

Jednem słowem Katilina poznawał sam najlepiej, że w wnętrzu jego jakaś powolna a ważna przeprowadza się zmiana, do której pierwszy popęd, pierwszy impuls dała owa noc w czerwonym pokoju, czyli raczej owo spojrzenie pięknej nieznajomej.

A rzecz szczególna, największy materjalista z przekonania i usposobienia, który dotychczas w najpiękniejszej kobiecie nie mógł dopatrzeć nic innego, jak tylko doskonały zlew form cielesnych, poezję ciała, ideał inkarnatu, jak sam mówił, nie podziwiał w swej nieznajomej wybawicielce ani tej kibici tak smukłej i pełnej, ani tych form tak okrągłych i wydatnych, ani tej twarzyczki tak świeżej i uroczej, ale z całego widzenia utkwił mu jedynie ów niebiański wyraz spojrzenia i ta wcale nie cielesna barwa oka.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

„Na skraju lasu“ Kędzierskiego Apol. — p. Benni Karol (48).

„Wieśniaczka“ Dukszyńskiej Emilji — p. Okuniew Leon (1551).

„Serenada“ Sozańskiego Michała—p. Goebel Artur (1329).

„Życie na wsi“ Brochockiego Walerego — p. Kaszewski Kazimierz (2083).

„Głowa rycerza“ Bilińskiej Anny —p. Szwede Aleksander (2190).

„Wczesny śnieg“ Witkiewicza Stanisława — p. Duisburg Karol (2619).

„Po nabożeństwie“ Alchimowicza Kazimierza — p. Styczakowski Józef (440).

„Nad rankiem“ Ryszkiewicza Józefa—p. Matlakiewicz rejent w Lublinie (955).

„Młyn“ Fałata Juljana—p. Gampf Józef (385).

„Karabela i szpada“ Szwojnickiego Romana—p. Ruszkowski Antoni (1495).

„Pod lasem“ Witkiewicza Stanisława—p. Bojarski Władysław (1179).

„W Algierze“ Maszyńskiego Juljana—p. Węgliński Wincenty (115).

„Próżne słowa“ Axentowicza Teodora — dr Groer Franciszek (2185).

„Głowa chłopca“ (rzeźba) Orłowskiego Jana — dr Miller Konstanty (2115).

„Odpoczynek“ Łosia Włodzimierza—p. Marks Emil (964).

„Na ciągu słomek“ Oknińskiego Ryszarda — ks. Ogińska M. (1704).

„Włoszka“ Konopackiego Jana — p. Nowakowska Józefa (1632).

„Z raportem“ Rozena Jana—p. Kuksz Wilhelm (351).

„Prządka“ Pochwalskiego Kazimierza—p. Ponikowski Gustaw (574).

„Przy drodze“ Owidzkiego Jana—p. Ganszyn Epinet (384).

„Portret Lucjana Siemieńskiego“ Pociechy Michała — p. Hordliczka Józef (732).

„Dziewczyna z dzbanem“ Sozańskiego Michała—p. Geissler Robert (903).

„Nad strumieniem“ Maleckiego Władysława—p. Popławska Natalja (956).

„Żmudzin“ (nr 1) Fałata Juljana — p. Zdrojewski Marceli (71).

„Krajobraz“ (nr 3) Grabińskiego Henryka—p. Wasilew Mikołaj (2593).

„W pracowni“ Maleckiego Władysława — p. Grossman Ludwik (1191).

„Głowa włocha“ Konopackiego Jana — p. Olędzki Leon (1908).

„Krajobraz“ (nr 4) Grabińskiego Henryka— p. Stępkowski Edmund (1021).

„Przy płocie“ Alchimowicza Kazimierza — p. Danielewicz Roman (2567).

„Głowa dziewczynki“ (rzeźba) Kaczkowskiego Teofila—p. Szlubowski Stanisław (1265).

„Martwa natura“ Dylczyńskiego Cyprjana—p. Przedpelski Franciszek (931).

„Powrót z grzybobrania“ Łosika Jana — p. Oppenheim. Leon (1222).

„Jakich wiele“ Wyczółkowskiego Leona—p. Schatzschneider Jakób (2605).

„Siostra miłosierdzia“ Godeckiego J. — p. Sommer Jan Daniel (2782).

„U wróżki“ Stachiewicza Piotra—p. Tyszler Juljan (62).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Cesarskie Towarzystwo wolno ekonomiczne w Petersburgu zwołuje na październik r. b. kongres rolników, mający się zająć wynalezieniem środków podniesienia i rozwoju gorzelnictwa w gospodarstwach wiejskich.

= Ministerjum spraw wewnętrznych odmówiło Towarzystwu rolników witebskich pozwolenia na utworzenie Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych od ognia.

= Ministerjum dóbr państwa, celem ochrony przestrzeni leśnych, postanowiło wspierać produkcję surogatów drzewa, głównie zaś torfu w guberniach kraju północno-zachodniego.

= *St. Pet. Wied.* donoszą, iż w r. b. od opłaty taryfowej, pobieranej przez stacje telegraficzne kolejowe od podających depesze prywatne, odtrącaną będzie na korzyść dróg żelaznych mniejsza niż obecnie kwota.

= W sferach administracyjnych agituje się projekt obniżenia w r. b. taryfy korespondencyjnej pocztowej i telegraficznej. Marki pocztowe mają być zniżone z 7-io kopiejkowej ceny na 6-io kopiejkową, a koperty na 6½ kop.

= W końcu b. m. odbędzie się w Berlinie zjazd przedstawicieli dróg żelaznych, należących do związku niemiecko - polskiego; w zjeździe uczestniczyć mają delegaci wszystkich tutejszych zarządów dróg żelaznych.

= Stacja Praga kolei warszawsko-terespolskiej włączoną została od dnia wczorajszego do taryfy związku austrjacko-węgiersko-rosyjskiego dla transportów wysyłanych do Pragi oraz do magazynów tranzytowych, jako też w odwrotnym kierunku.

= Zarząd kolei iwangrodzko - dąbrowskiej, ze względu na panującą w Warszawie drożyznę, przeznaczył urzędnikom swoim gratyfikację, która w stosunku jednomiesięcznej pensji wypłaconą została.

= Ministerjum sprawiedliwości zamierza powiększyć personel sądów okręgowych w Warszawie i Piotrkowie. W sądzie okręgowym warszawskim mają powstać stałe posady trzech pomocników sekretarzy, jednego sekretarza i czterech członków sądu, oraz na jeden rok czasowa posada jednego członka sądu, w piotrkowskim zaś sądzie — dwie stałe posady pomocników sekretarza i dwóch członków sądu. Fundusze dla sądu warszawskiego zostaną zwiększone o 5,800 rs., a dla piotrkowskiego o 2,200 rs.

= Warszawski jeneral-gubernator podał, jak donosi *Now. wr.*, do zatwierdzenia ministerjum spraw wewnętrznych ustawę stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych w mieście Warszawie. Stowarzyszenie ma mieć na celu udzielanie zaliczek i zapomóg swoim członkom i ich rodzinom, oraz wyszukiwanie miejsc w kantorach kupieckich.

= Zgodnie z postanowieniem p. gubernatora warszawskiego, p. oberpolicmajster poleca komisarzom policyjnym, aby pod osobistą odpowiedzialnością dopełniali przerwania wszelkich robót budowlanych w mieście i stosowne o tem raporty przesłali najdalej do dnia 6-go b. m.

= P. oberpolicmajster zawiadamia, iż wozy wyjeżdżające za miasto z nawozem i nieczystościami wolne są przy powrocie od opłaty rogatkowej.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera wykaz 30-tu osób, skazanych na kary pieniężne za przetrzymanie paszportów wydanych wewnątrz kraju.

= Nowa taksa dorożkarska staje się obowiązkową z dniem 13-tym b. m., wprowadzenie zaś liberyj dorożkarskich nowego kroju i koloru będzie obowiązkowem dopiero po upływie półrocza.

= Banki dyskontowy oraz handlowy rozpoczęły w dniu dzisiejszym wypłatę zaliczki na dywidendę w stosunku 6%, czyli po 15 rs. na każdą akcję.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyzna w dniu 31-ym marca r. b. dwa wsparcia z zapisu Anny ks. Wolkońskiej po rs. 250, tytułem posagu dla dwóch niezamożnych panien prowadzenia moralnego, wyznania chrześcijańskiego, córek rzemieślników lub fabrykantów, w wieku od lat 18-tu do 30 tu; prośby wraz z dowodami wnosić można do dnia 1-go marca r. b.

= W nadchodzącą sobotę, dnia 5-go b. m., dany będzie w resursie obywatelskiej wieczorek tańcujący dla członków, ich rodzin i gości wprowadzonych.

= P. Eugenjusz Epstejn, warszawianin, otrzymał na uniwersytecie dorpackim złoty medal za rozprawę konkursową na wydziale prawnym p. t. „O wynagrodzeniu szkód zrządzonych przez zwierzęta“.

= **Z teatru i muzyki.**

* Teatr Mały wystąpił przy nowym roku z premierą: zagrano w nim po raz pierwszy trzyaktową sztukę p. t. „Pan naczelnik“.

Że komedja wyszła z pod pióra Gondineta, tego domyślać się tylko można było z pewnych dowcipnych zwrotów w djalogu, których nie zdołał zatrzeć ciężki, niezdarny przekład; że w sytuacjach po francusku pomyślanych, w efektach scenicznych wytrawną ręką przygotowanych, musi być wiele siły komicznej, to znów o tyle dało się odgadywać o ile na to pozwalała gra nudna, rozwlekła i jak zwykle pozbawiona świeżej pomysłowości.

Nowej inwencji w sztuce nie ma, co tem większy nakłada na grających obowiązek urozmaicenia powtarzających się w dzisiejszym lżejszym repertuarze motywów komicznych jakiemiś oryginalnemi w grze pomysłami.

Tych tak dalece brakuje w teatrze Małym, iż spojrzawszy tylko na afisz, można nie znając sztuki przewidzieć co się na scenie zobaczy, nieledwie jak kto będzie ucharakteryzowany...

Ostatecznie są rzeczy w farsie Gondineta, któreby przy jakiej takiej dozie twórczości wyzyskać można; są śmieszności biurokratycznego światka uosobione w tytułowym bohaterze, w urzędniku z gabinetu ministra, w młodym podprefekcie, które dają pole myślącym artystom do pewnej samodzielniejszej charakterystyki; przebijają się nawet przez lekki humor tej szarży pewne satyryczne zapędy, zaprawiające całość lepszą attycką solą.

Wszystko to wraz z koniecznemi pomyłkami, nieporozumieniami, z nieodzowną kokotką, bez której teraz francuz na scenie ruszyć się nie może, tworzy bigos, trochę *hultajski*, mocno pieprzny i tłusty, możliwy jednak do przełknięcia, gdyby go w grze smacznie podano!

O ten smak właśnie w teatrze Małym najtrudniej. Koncept smaży się tam na fryturze, do opieprzenia używa się papryki, soli zdrowszego dowcipu nie czuć wcale, a w rezultacie, każdemu kto przyzwyczajony do delikatniejszego pożywienia, po wyjściu z teatru daje się we znaki — niestrawność...

* Jedno z ostatnich poleceń teatralnych nakłada karę na artystów, z powodu niestawiennictwa się których uległoby zmianie zapowiedziane przez afisze widowisko.

Kary nie wykluczają nawet przypadku nagłego zasłabnięcia, choćby stwierdzonego przez teatralnych lekarzy.

* Rozdaną została do nauki pięcioaktowa komedja Augiera i Sandeau „Jan de Tommeray“.

* W przyszłym tygodniu rozpoczną się na scenie naszej gościnne występy p. Teodozji Jakowickiej.

* Jutro w sali Towarzystwa wioślarskiego odbyć się ma odkładany kilkakrotnie koncert deklamacyjno-muzyczny p. Welling-Cieślińskiej.

* Stanisław Barcewicz dał się w tych dniach słyszeć w Monacjum w koncercie nadwornej kapeli pod dyrekcją Levi'ego.

Süddeutsche presse a z nią i inne dzienniki gorące oddają pochwały grze naszego rodaka.

= Wystawa konkursowa.

Wczoraj otwartą została w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych wystawa konkursowa.

Biorą w niej udział artyści-malarze, rzeźbiarze i budowniczowie.

Odznaczające się utwory otrzymają nagrody pieniężne.

Wystawa otwartą będzie do dnia 10-go lutego r. b.

= Konkurs nabiałowy.

Podczas tegorocznej wystawy inwentarza, mającej trwać od dnia 11-go do 18-go czerwca r. b., urządzony będzie konkurs nabiałowy.

W tym celu program wystawy obejmie osobny dział nabiałowy.

Dział ten rozpada się na dwie części: 1) produkty gospodarstwa nabiałowego i 2) machiny, oraz przyrządy mleczarskie.

= Maskarada z tombolą.

Przy dźwiękach orkiestry, szczebiotaniu masek i pobrzęku kieliszków zakończyli niektórzy weselsi mieszkańcy naszego miasta rok stary w gmachu ratuszowym.

Powiedzmy lepiej... zaczęli rok nowy, gdyż zabawa ożywiła się istotnie dopiero po północy.

Tłumno nie było — natomiast ochoczość panowała wszędzie.

Przy „ekspedycji“ wygranych na tomboli fantów zwarte szeregi wybrańców fortuny rozchwytywały: grzebienie i spodki, kołnierzyki i naparstki, co komu łaskawe przeznaczenie dało.

O maskaradzie — cóż powiedzieć?

Uczestniczki rautu zamaskowały nawet dowcip tak szczelnie, iż wątpimy czy go kto dopatrzył.

Natomiast wypadki odsłonięcia domin do rzadkości nie należały wcale, zważywszy na wrodzoną dobroć i łaskawość płci pięknej...

Największą jednak korzyść z całej zabawy odnieśli dwaj szczęśliwce, którym fortuna przyniosła w darze... tort i kilka korcy węgli kamiennych!

= Ślizgawka.

Amatorowie ślizgawki zażyli uciechy tej dopiero w dniu wczorajszym.

Sadzawka w ogrodzie Saskim roiła się łyżwiarzami płci obojej.

Na Obożnej oraz w Łazienkach uwijało się też sporo osób na lodzie.

= Znana sprawa.

Czytelnicy *Kurjera* pamiętają niezawodnie szczegóły głośnego procesu Marylli P., oskarżonej o podstawienie cudzego dziecięcia za własne i zadyktowanie do ksiąg metrycznych fałszywego aktu stanu cywilnego.

Proces rzeczony toczył się w II-im wydziale karnym miejscowego sądu okręgowego, który, po trzydniowej sesji, wyrokiem swym z dnia 19-go maja r. z. uznał winę Marylli P. i, przy uwzględnieniu licznych okoliczności łagodzących skazał ją na dwumiesięczne więzienie, orzekając jednocześnie nieważność aktu urodzenia dziecięcia.

Od wzmiankowanego wyroku nowoobrany przez p. Marylę P. na obrońcę adw. przys. Pepłowski założył apelację i w tej drodze niezwykła ta sprawa przyszła dziś właśnie pod ocenę karnego departamentu izby sądowej.

Czy rezultat sprawy w drugiej instancji wypadnie tak samo—tego oczywiście orzec nie można z góry, tem bardziej, iż okoliczności znowu się zmieniły.

Przed sądem bowiem staną tu nowi świadkowie, powołani przez obrońcę.

Staje tu nadto, jako współoskarżona i Ewa B., która powróciła z zagranicy i której zeznanie rzuci niechybnie światło na całą sprawę.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11½ przed południem wobec licznego audytorjum.

W komplecie wyrokującym zasiedli członkowie izby sądowej: Koczubej (jako przewodniczący), Budziński i Pawłowski, w asystencji tow. prokuratora

Rymskiego-Korsakowa, i pom. sekretarza, Czermnowa.

W sali na ławie podsądnych zajmują obok siebie miejsca Marylla P. i Ewa B., izba sądowa bowiem rozpatrzy sprawę oba współobwinionych łącznie.

Przed oskarżonemi zasiadają obrońcy ich—adwokaci przysięgli: Pepłowski (obrońca Marylli P.) i Jasinowski (obrońca Ewy B.).

Nadto przed sądem staje adw. przys. J. M. Kamiński, pełnomocnik p. Andrzeja P., jako strony cywilnej.

Na początku posiedzenia prezydujący stwierdza tożsamość osób oskarżonych, następnie zaś oznajmia, iż izba sądowa, stosownie do wniosku adw. Pepłowskiego, zawezwała do sprawy czterech nowych świadków, których też, jak tego wymaga prawo, wyprowadzono do osobnej sali.

Następuje wyczerpująca i długotrwała relacja sprawy, złożona przez samego prezydującego.

Dalsze szczegóły odkładamy do jutra.

= Uśmiech losu.

W tych czasach do dwóch braci pp. E., zamieszkałych w Warszawie, przybył umyślnie z Petersburga jeden z adwokatów tamtejszych, a zasięgnąwszy pewnych familijnych informacyj, oznajmił tymże panom E., iż oczekuje na nich oddawna spadek w sumie rs. 200,000.

Jakoż niezwłocznie potem bracia E. otrzymali wezwanie telegraficzne z nad Newy, gdzie też podnieśli wspomnianą sumę, a nadto odebrali rozmaite kosztowności, jak brylanty, biżuterje, srebrne serwisy itp. przedmioty znacznej także wartości.

Uszczęśliwieni tak niespodziewanie pp. E. uczciwie rozporządzili spadkiem, rozdzielając go pomiędzy swoją liczną, niezamożną rodzinę.

W świeżo rozpoczętym roku podobne niespodzianki przydałyby się niejednym braciom...

= Zagadkowa maska.

Na maskaradzie z tombolą do pana D. zbliżyła się jakaś zgrabna „maseczka", która ujęła pana D. bez ceremonji wszelkiej pod rękę.

Zaczepiony, w nadziei jakiejś przyjemnej intrygi, chętnie z maską rozpoczął rozmowę.

Tymczasem maseczka była bardzo małomówną i po krótkiej chwili oświadczyła, iż ma wielką do p. D. prośbę.

— Każdą spełnię z ochotą!—odrzekł p. D.

— Otóż, weźmiesz ten opieczętowany pakiecik—rzecze maseczka — i nie otworzysz go wcześniej jak jutro w południe, na co żądam słowa honoru.

— Masz moje słowo—odpowiada jeszcze bardziej zdziwiony p. D., zadowolony, iż intryga nareszcie się zaczyna.

Maska po oddaniu paczki wysunęła się tak szybko i niepostrzeżenie, iż p. D. nie mógł jej już znaleźć.

Chciał jaknajprędzej przekonać się o zawartości paczki, ponieważ obawiał się jakiejś mistyfikacji.

Dotrzymał jednak danego słowa i dopiero wczoraj w południe pakiet rozpieczętował.

Po otworzeniu p. D. wydał okrzyk zdziwienia...

W arkuszu czystego papieru zawinięte były jego weksle i rewersy, skradzione mu wraz z teczką przed dwoma miesiącami.

Czy maseczka była sama złodziejką, czy też pośredniczką rzezimieszka? — to już tajemnica nie do rozwiązania.

W każdym razie p. D. nie żałował, iż był na tomboli.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, po godzinie 9-tej wieczorem, w domu pod nrem 8-ym przy ulicy Nowowiniarskiej, w jednem z mieszkań na 2-em piętrze w oficynie zapaliła się belka przylegająca do pieca.

Płomienie stłumili topornicy oddziału nalewkowskiego, wyrąbawszy belkę i rozebrawszy piec.

Oddział ratuszowy zwrócony został z drogi, jako zbyteczny.

= Nieszczęśliwy początek.

Rozpoczynająca się ślizgawka już zabiera swoje ofiary.

Wczoraj panna W., ślizgając się na sadzawce w parku łazienkowskim, upadła tak nieszczęśliwie, iż nieprzytomną z bólu odwieziono do domu.

= Napaść.

W poniedziałek wieczorem do dystrybucji na ulicy Koziej przyszedł jakiś młody człowiek i wyjąwszy rewo we , zażądał od Balbiny B. gotówki.

Dystrybutorka na widok broni straciła przytomność, jednocześnie wszakże wszedł do sklepu pan *** i napastnika ujęło.

Jest nim G., znany z awanturniczego życia.

= **Wypadki.** W dniu wczorajszym na ulicy Koziej w podwórzu domu nr 5 Blima K., czerpiąc wodę ze studni, została przez stróża miejscowego tak silnie odepchniętą, iż upadła i zraniła się niebezpiecznie; nieprzytomną odwieziono do szpitala starozakonnych.—Na Solcu koń uderzył kopytem Konstantego D., który uległ złamaniu nogi.—Na Granicznej Ludwik M., wskutek najechania przez dorożkę, złamał nogę.

= Wspomnienie pośmiertne.

W Lublinie zmarł w dniu 26-ym z. m. ogólnie w mieście tem znany i szanowany ś. p. Jan Chrzciciel Ciepielewski.

Zmarły zasłużył się Lublinowi wzorową szkołą, którą przez lat 50 bez przerwy prowadził.

Szkoła ta, założona w r. 1809-tym pod nazwą Lankastry, wychowała kilka pokoleń lublinianów.

Ś. p. Ciepielewski urodził się w r. 1781-ym, w chwili śmierci więc liczył 102-gi krzyżyk zasłużonego żywota.

= *Dziennik łódzki.*

Przed kiku dniami donieśliśmy o zamierzonem w Łodzi wydawnictwie pisma polskiego pod powyższym tytułem, które wychodzić zacznie z dniem 6-ym stycznia.

Sympatyczne to i doniosłego znaczenia dla całego kraju wydawnictwo witamy z radością, jako ważny objaw budzącego się ruchu umysłowego na swojskim gruncie.

= Ze stosunków wiejskich.

Z mławskiego donoszą nam, że p. T. K., właściciel dóbr Mdzewko, bardzo pomyślnie rozwiązał u siebie kwestję służebności włościańskich.

Zaprowadził on w swoich dobrach racjonalne gospodarstwo leśne, wskutek czego włościanie widząc, iż urządzenie zagajników uszczupli pastwiska w lesie, których używalność posiadali, sami zgłosili się do dworu z oświadczeniem, iż pragną się odseparować.

W takich warunkach separacja z zadowoleniem włościan a bez krzywdy dworu dokonaną została.

Życzyćby należało, przy nowym roku, jaknajwiększej liczby tak pomyślnych przykładów!

= Telefony w Łodzi.

Otwarcie urzędowe komunikacji telefonowej w Łodzi naznaczone na dzień dzisiejszy.

Inauguracji obecni będą przybyli umyślnie z Warszawy wyżsi urzędnicy towarzystwa telefonowego Bella.

= Na cele dobroczynne.

Z Łowicza donoszą nam, iż w dniu 1-ym b. m. w sali miejscowej resursy obywatelskiej odbył się bal połączony z tombolą na rzecz w połowie szpitala łowickiego, w połowie zaś na uczniów szkoły realnej.

Zjazd był liczny, należy się więc spodziewać, iż i dochód z wieczoru osiągnięty będzie też dość znaczny.

= Teatr amatorski.

Odegrany w dniu 16-ym grudnia b. r. teatr amatorski w Siedlcach przyniósł ogółem dochodu rs. 313 kop. 53.

Po odtrąceniu wydatków pozostało 214 rs. 41 k., która to suma wręczoną została miejscowej radzie opiekuńczej, celem rozdania jej pomiędzy biedne rodziny i niezamożnych uczniów gimnazjum siedleckiego.

= Kapela włościańska.

Donosiliśmy nieraz już o zawiązujących się w różnych stronach kraju naszego kapelach włościańskich, które zazwyczaj powstają z inicjatywy proboszcza a często i organisty.

Obecnie znów podobna drużyna muzyczna, składająca się z 14 grajków, powstała, jak donosi *Gazeta świąteczna*, w Nowej Wsi pod Pińczowem, w gubernji kieleckiej.

Instrumenty muzyczne zakupiono ze składek postanowionych na zebraniu gminnem.

Muzykanci ci, wyuczeni przez osobę kompetentną, grywają obecnie w kościele podczas nabożeństwa, na pogrzebach i na zamówienie również w domach prywatnych.

= Zbrojny napad.

W tych dniach banda cyganów napadła na zagrodę we wsi Przychody, w gminie Chudowola.

Napastnicy zaczęli już rabować jeden z domów stojących na uboczu, gdy zbudzeni szelestem mieszkańcy zaalarmowali sąsiadów.

Cyganie dali ognia do wieśniaków, raniąc lekko włościanina Pejtę i arendarza Sterna, poczem niezwłocznie umknęli.

W pogoń za nimi puścił się wójt gminy i straż ziemska.

Napastników ujęto dopiero w Grótce, w powiecie nowoaleksandryjskim.

Są to cyganie Aleksander Szarwiński, Michał Doliński, Jan Kowalski i Filip Jaworski, już niejednokrotnie aresztowani i karani.

= Smutny wypadek.

W Dąbrowie górniczej wydarzył się niedawno smutny wypadek.

Stanisław Gajewski, 16-letni chłopiec, łyżwując się na stawie fabrycznym, wszedł na zbyt jeszcze słabą powierzchnię lodową, załamał się i utonął.

Pomoc była utrudnioną, gdyż nikt nie miał odwagi wejść na cienki lód.

Położono drabiny i na nich dopiero dostano się na miejsce katastrofy, lecz już zapóźno.

Oby smutny ten wypadek służył na przyszłość za wskazówkę ostrożności...

= Ojcobójstwo.

Z biłgorajskiego donoszą *Gaz. lub.*, iż we wsi Ryczki syn miejscowego gospodarza, Józef Cudziła, poróżniwszy się z ojcem, targnął się na jego życie.

Morderca pchnął ojca nożem w brzuch.

Winnego niezwłocznie aresztowano.

ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam, iż stan zdrowia znakomitego humorysty naszego Jana Lama, pogorszył się znowu.

✕ **Zygmunt Sarnecki** opuściwszy redakcję *Gazety lwowskiej*, przenosi się do Paryża, gdzie zamierza poświęcić się dziennikarstwu francuskiemu.

✕ **Do Afryki** wyruszyli z Krakowa dwaj misjonarze jezuici oo. August Żurek i Tomasz Kunsztowicz.

✕ **Frankowanie telegramów markami pocztowemi** wprowadzone zostało w Austrji od dnia 1-go stycznia r. b. Kartę, na której wypisuje się telegram opatrzyć można stosowną ilością marek pocztowych i wrzucić do skrzynki. Poczta przesyła następnie pismo telegrafem na miejsce przeznaczenia.

✕ **Bjografję Bismarka** w formie zajmującego szkicu historycznego, wydał Gaetano Negri w Medjolanie. Rzecz posiada wiele zalet.

✕ **Jubileusz Zwingli'ego** zamierza w r. b. obchodzić uroczyście Szwajcarja. Zwingli urodził się dnia 1-go stycznia r. 1484-go.

✕ **Centralna stacja telefonów** w Paryżu powierzoną została wyłącznie opiece niewieściej. Kilkaset kobiet znalazło w niej zajęcie.

✕ **„Nana Sahib".** Teatr Porte Saint Martin przedstawia, jak już wspominaliśmy, nową sztukę wierszowaną p. t. „Nana Sahib". Rzecz nie jest arcydziełem, ale zawiera sporo pięknych ustępów i graną jest wybornie. Ponieważ usposobienie do sztuk poważnych w Paryżu, wzmogło się obecnie, a Sara Bernhardt objęła w „Nana Sahib" rolę pierwszej kochanki, niemożna się przeto dziwić, iż przedstawienia odbywają się wobec przepełnionej sali. Otóż zdarzyło się, iż na jednem z ostatnich widowisk Masais, grający główną rolę bohatera indyjskiego obłożnie zachorował. Wyczekująca rozpoczęcia akcji publiczność, dowiaduje się nagle ku największemu swojemu zdziwieniu, iż z powodu choroby p. Masais, p. Richepin, autor sztuki, będzie go zastępował... Zawiadomienie to przez usta reżysera przyjęto oklaskami, a ukazanie się p. Richepin na scenie zyskało jeszcze świetniejsze przyjęcie i jak twierdzą sprawozdania, było zupełnie zasłużone. Richepin bowiem traktował rolę Sahiba lepiej aniżeli artysta, któremu ta rola była powierzoną. Jest to w każdym razie nowość, która przy sposobności może znaleść naśladowców...

✕ **Filantrop.** Mr. Holloway, słynny fabrykant pigułek, zmarły przed kilku dniami w Londynie, legował w testamencie na rzecz biednych całe swoje mienie, wynoszące 5 miljonów funtów sterlingów.

✕ **Nowy tytuł Tennysona** brzmi *in extenso*: „Baron Tennyson of Aldworth w hrabstwie Sussex i of Freshwater na wyspie Wight." Czy dłużej przetrwa on w pamięci ludzkiej niż „Alfred Tennyson"?

✕ **Armja zbawienia** z jenerałem Booth'em na czele zamierza niebawem zawitać do Niemiec.

✕ **Americana.** W jednem z miast Stanów Zjednoczonych właścicielowi poczty przedstawiła się rzeźka jeszcze kobieta, prosząc o posadę woźnicy. „A czy umiesz pani kierować mułami?..." „Dlaczego nie—przecie miałam już trzech mężów"...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

W miejsce składania powinszowań noworocznych dla najbiedniejszych.

Alfred Orthwein rs. 3, Ludwik i Zofja Rutkiewiczowie rs. 2, Juljan i Halina Wieniawscy rs. 5, Antonina, Juljan i Filip Suscy rs. 3, Karol Hube rs. 5.

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Marjan Zieliński rs. 5, Gracjan i Emilja Jeger rs. 1, Jadwiga Sikorska rs. 3, Kazimierz Król z żoną rs. 3.

Dla paralityków.

Konrad Wodziński rs. 3.

Dla instytucji schronienia dla nauczycielek.

Tekla Kuczborska rs. 2.

Na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

Franciszek Korzycki rs. 1.

Na ochronę ewangelicko-augsburgską.

S. H. Brun z żoną rs. 10.

Dla wstydzących się żebrać.

Jan Święciński z żoną rs. 3, Adolf Wentz'l z żoną rs. 3.

Na światło do Matki Boskiej

A. K. rs. 2

— **Rs. 1 i marka pocztowa 7-kopiejkowa, będące** w sporze, dla ubogiego a uczciwego człowieka do uznania redakcji.—*W. W.*

— W dniu 31-ym grudnia r. z., z urządzonej loterji na mopsa, złożone rs. 3 kop. 20 składam dla najbiedniejszych.

— Znalezioną na ulicy Elektoralnej książkę do nabożeństwa, za udowodnieniem odebrać można w kantorze *Kurjera.*

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Ofiarowane mi przez jednego z literatów za będący moją własnością autograf dziennika z lat młodocianych ś. p. Narcyzy Żmichowskiej rs. 45 (czterdzieści pięć) przeznaczam na podarek noworoczny dla domu schronienia nauczycielek przy ulicy Żórawiej nr 3, przez pamięć na to, iż i ta znakomita poetka i powieściopisarka nasza kosztowała w swojem życiu gorzkiego chleba nauczycielskiego. Składam przytem najgorętsze życzenie, aby tak potrzebna i pożyteczna instytucja, jak przytułek dla skołatanych ciężką i najczęściej niewdzięczną pracą przewodniczek dziatwy naszej, znalazła u ludzi dobrej woli to serdeczne poparcie, które się jej słusznie należy. *Felicja z P. Ch.—Piotrków* dnia 1-go stycznia roku 1884-go.

— *Dopełnienie.*—Wskutek pośpiechu w podawaniu ofiar do druku i niewyraźnego częstokroć pisma, zaszły w rubyce tej omyłki, które prostujemy nadmieniając, iż *w miejsce rozsyłania powinszowań noworocznych* złożyli: *na wpis dla niezamożnych uczniów* przepuszczono Heinrich Kazimierz rs. 1, oraz zamiast Józef Dzikowski—Józef Dziekoński. W innem zaś miejscu zamiast Ryszard Wilda, czytać należy Ryszard Wildt.

≌ Dnia 27-go grudnia r. b. odbył się ślub panny Estelli, córki Jakóba i Franciszki z Maibaumów **Körner**, z panem Jakóbem, synem Maurycego i Mirandi z Kaminerów **Schwambaum.** Szczęść Boże młodej parze! (4328)

Nekrologja.

† Ś. p. Karolina z Starorypińskich **Czarnomska,** żona obywatela, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. sakramentami w dniu 31-ym grudnia 1883 r. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 25. W głębokim smutku pozostali rodzice, mąż z dziećmi i bracia, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 3-im stycznia r. b, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana w mieszkaniu (ul. Instytutowa nr 6) przy zwłokach, oraz na wyprowadzenie zwlok zaraz po skończonem nabożeństwie na czasowy spoczynek w katakumbach cmentarza powązkowskiego zkąd później przewiezione będą do Czarnomina w gub. podolskiej dla pochowania w grobach familijnych. —14—

† Ś. p. Augustyn **Frączkiewicz,** doktor filozofji, b. dziekan i profesor b. szkoły głównej, przeżywszy lat 87, w dniu 31 grudnia 1883 r., przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostali koledzy i uczniowie zmarłego, zapraszają krewnych i przyjaciół na nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra w dniu 3-im stycznia r. b., we czwartek, o godzinie **11-ej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **3 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —8—

† Ś. p. Józef **Mężyński,** obywatel ziemski gub. mohilewskiej, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 28-go grudnia 1883 r. Pozostała w smutku żona i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, które odbędzie się dnia 2-go stycznia w dolnym kościele św. Krzyża o godzinie **10-ej** rano, a po nabożeństwie wyprowadzenie zwłok na banhof terespolski. —6—

† Ś. p. Jan **Tokarski,** uczeń szkoły handlowej klasy 3 i czeladnik introligatorski, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności, w dniu 1-ym stycznia r. b o godzinie 9-ej rano, przeżywszy lat 23. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się dnia 3-go b. m., o godzinie **8-ej** rano, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej. Wyprowadzenie zaś zwłok odbędzie się tegoż samego dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na które stroskani rodzice z braćmi i siostrą przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego zapraszają. —13—

† Ś. p. Eugenja z Łączyńskich **Rottengruber,** przeżywszy lat 26, po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie dnia 31-go grudnia 1883 r. Stroskany mąż z synkiem, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jana we czwartek dnia 3-go b. m., o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —12—

† Ś. p. Wanda **Różańska,** córka naczelnika, w wieku lat 45, w dniu 30-ym grudnia 1883-go roku zakończyła życie. —9—

† Ś. p. Walerja z Puców **Śniechowska,** w dniu 2-im stycznia r. b., o godzinie 6-ej rano zakończyła życie. —15

† W sobotę dnia 5-go stycznia r. b, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Jabłońskich **Hreczyn,** odbędzie się za spokój jej duszy, w kościele parafjalnym **na Pradze,** żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała matka zaprasza familję i znajomych. —8—

† Za duszę ś. p. Marji z Krasnodębskich **Maleszewskiej,** odbędzie się nabożeństwo we czwartek dnia 3-go stycznia, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które siostra zaprasza krewnych i przyjaciół. —11—

† Dnia 4-go stycznia jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Michała **Kollerta,** odprawią się wotywy, o godzinie **9-ej** rano, za spokój duszy jego w kościołach: św. Aleksandra, św. Jana, św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm. i Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które to w nieobecności wdowy zaprasza się pobożnych. —4301—

† Dnia 3-go stycznia w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Czermińskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza pozostała żona. —1—

NADESŁANE.

Z prośbą o umieszczenie odbieramy następujące pismo:

Szanowny redaktorze!

W dniu 20 m grudnia r. z. w sądzie pokoju IX-go rewiru w Warszawie odbyła się wymagana przez procedurę próba pojednania stron w sprawie karnej, wytoczonej przezemnie p. Świętochowskiemu o zniesławienie w prasie.

Ponieważ z niedokładnego sprawozdania w niektórych pismach możnaby powziąć fałszywe wyobrażenie o powodach niedojścia do skutku sądu honorowego, uważam sobie za obowiązek złożyć następujące objaśnienie.

W treść sprawy wchodzić nie będę, nie podlega ona dziennikarskiej dyskusji, ale kwestja: czy sprawa honorowa pomiędzy dwoma dziennikarzami powinna być doprowadzoną aż do sądu kryminalnego, czy też załatwioną w drodze sądu honorowego, może, jak sądzę, interesować ogół prasy polskiej, choćby jako precedens na przyszłość.

Co do mnie, pomimo oddania sprawy na drogę sądową, gotów jestem ciągle jeszcze oddać ją pod rozstrzygnięcie sądu honorowego (do czego prawo upoważnia) i następnie skargę sądową cofnąć; czynię to raz w imię ogólnych interesów prasy polskiej, a powtóre, ażeby dać możność p. Świętochowskiemu wytoczyć na stół wszystkie zarzuty, któremi ma swój czyn usprawiedliwić.

Pełnomocnik pana Ś., adw. przys. Dunin, oświadczył (*Prawda* nr 51), że jego mocodawca zgadza się na sąd honorowy, ale pod dwoma warunkami: 1) ażeby sędziowie nie pozostawali względem swych stron w stosunkach pokrewieństwa, przyjaźni lub zależności; oraz 2) aby stronom wolno było ogłosić objektywnie przebieg sprawy, dowody, zeznania świadków i wyrok bez komentarzy. Jednocześnie p. Dunin w imieniu pana Ś. oświadczył, iż tenże na wybór z mojej strony p. Włodzimierza Spasowicza, jako znajdującego się ze mną w stosunkach zależności, nie zgadza się i że gotów jest natomiast poddać się wyrokowi osób „bezstronnych i powszechnie szanowanych", np. prezesa izby sądowej Wł. Holewińskiego, b. członka senatu Nowakowskiego i adw. przys. Romana Wierzchlejskiego.

Otóż wobec tych faktów, o których, nie będąc obecnym w Warszawie, dowiedziałem się dopiero obecnie, już po przeprowadzeniu próby pojednania w sądzie pokoju, uważam za stosowne oświadczyć co następuje:

1) Zgadzam się na każdy sąd honorowy, złożony z ludzi bezstronnych i powszechnie szanowanych, a zatem zgadzam się na sąd z proponowanych przez p. Świętochowskiego, pp. Holewińskiego, Nowakowskiego i Wierzchlejskiego.

2) Przeciwko publikacji sprawozdań z posiedzeń sądu honorowego nic mam nic do nadmienienia, żądam wszelako, żeby ta jawność nie była pozostawioną na łasce i niełasce strony, ale żeby ją określił sam sąd honorowy, on bowiem jeden może postępować „objektywnie". Nie sądzę przytem, żeby się znalazł poważny sąd honorowy, któryby wbrew ogólnie dotąd i stale przyjętym zasadom zgodził się z góry, bez rozpatrzenia sprawy, przyjąć narzucone przez jedną ze stron prawo publikacij w dowolnej formie działań sądu honorowego, tj. pozbawić się najważniejszego a właściwie jedynego atrybutu sądu honorowego, określającego winę i wymiar kary; sąd honorowy nie rozporządza bowiem więzieniem i t. p. środkami kary. W formie publikacji rezultatów sprawy leży cała waga i skutek jego wyroku.

3) Co się tyczy wyłączenia p. Spasowicza jako mego arbitra, to mógłbym odpowiedzieć, że odtąd w sądach honorowych znanem było tylko prawo stron wyłączania superarbitra, ale nie arbitrów, ale i pod tym względem gotów byłbym zrobić ustępstwo, gdyby tego słuszność wymagała.

Wyłączenia p. Spasowicza, jako arbitra, w sądzie pokoju nie przewidywałem, wobec faktu, że w przeddzień posiedzenia sądu donosiłem telegraficznie pełnomocnikom moim, pp. Pepłowskiemu i Fronaszko, „że p. Spasowicz zobowiązał się oświadczyć przed sądem honorowym, że go ze mną nie łączą żadne stosunki, warunkujące zależność." Oświadczenie to powinno było usunąć wszelkie wątpliwości, nawet w przekonaniu p. Świętochowskiego, który przecież na sądzie pokoju ustami swego pełnomocnika oświadczył się z zapewnieniami o swojem do p. Spasowicza zaufaniu. Skoro jednak p. Świętochowski trwa przy tem, że p. Spasowicz powinien być jako arbitr z mojej strony wyłączony, zgadzam się, ażeby i ta kwestja została poddaną pod rozstrzygnięcie wskazanego przez p. Ś. sądu honorowego, złożonego z pp. Holewińskiego, Wierzchlejskiego i Nowakowskiego.

4) Do przeprowadzenia na powyższych zasadach układu upoważniam p. Adolfa Pepłowskiego.

Przyjm pan itd.

Erazm Piltz,
redaktor *Kraju*

Petersburg dnia 25-go grudnia.

Z Cesarstwa.

Petersburg 31-go grudnia. — Dzienniki, zaniechawszy od pewnego czasu zajmowania się polityką zagraniczną nie nastręczającą wreszcie jak w obecnej chwili wiele materjału, mogącego bliżej interesować czytelników rosyjskich poświęcają za to więcej miejsca rzeczom i interesom wewnętrznym, a w braku faktów z tej dziedziny rozprawiają szeroko o rozmaitych kwestjach czysto teoretycznej wartości. Niedawno *Sowremiennyja Izwiestja* domagały się podźwignienia znaczenia szlachty drogą rozmaitych prawodawczych innowacyj, a domagały się tego ze względu na „tradycje przez szlachtę zachowywane". Na tę obronę interesów szlacheckich wystąpiło *Nowoje wremja* dwukrotnie z odpowiedzią. Treść pierwszej odpowiedzi podaliśmy kilka dni temu. Obecnie zaś *Now. wr.* ponownie powraca do tejże samej kwestji i nie bez racji dowodzi, że żadne polityczne prawa, mające na celu podniesienie znaczenia stanu szlacheckiego, nie zdołają powstrzymać rozpoczętej demokratyzacji ziemskiej własności, a w tem tkwi cały rdzeń rzeczy. Przechodzenie ziemi z rąk szlachty w inne nie jest wynikiem warunków politycznych lecz ekonomicznych, a owe warunki ekonomiczne wytworzyła reforma z dnia 19-go lutego. Jedna tylko pozostała szlachcie, jak sądzi *Nowoje wremja*, droga podtrzymania jej znaczenia: „Rola szlachty w życiu lokalnem winna być czysto moralna i pedagogiczna. Taka rola zupełnie odpowiada siłom szlachty, jako stanu najbardziej wykształconego, a prawo nietylko jej nie utrudnia, ale owszem niezmiernie ułatwia. Zadaniem szlachty w miejscowym samorządzie nie jest przewodzić lecz nauczać. Ostateczny zaś cel — nie wynosić się nad innych, lecz starać się ich podnosić do siebie, bo życie już bezpowrotnie potępiło różnice kastowe i budować na nich jest to samo, co budować na piasku."

Petersburg 21-go grudnia. — Bardzo ciekawy fakt podaje wychodząca w Tomsku gazeta *Sybir.* Nowomianowany gubernator tomskiej gubernji po objęciu zarządu odbywał rewizję miejscowych instytucyj i między innemi zwiedził także więzienie. Z liczby osadzonych w więzieniu 300 aresztantów podało skargi o nieprawne ich uwięzienie, a na mocy decyzji gubernatora skargi 200 uznane zostały jako uzasadnione, na mocy czego też niesłusznie uwięzieni natychmiast zostali wypuszczeni na wolność.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 31-go grudnia. — Korespondent peszteński *Neue freie Presse* telegrafuje do dziennika swojego treść rozmowy, jaką miał z jednym z najwybitniejszych członków arystokracji węgierskiej. Tenże rozwinął przed korespondentem poglądy rzucające niezmiernie ciekawe światło na istotę nowego położenia rzeczy w świecie politycznym. W związku z tem położeniem czyli z ogólną dążnością do reakcji, inaugorowaną przez sprzymierzone gabinety, miałby stać sojusz zawarty pomiędzy klerykalno-feudalnemi stronnictwami w Austrji i na Węgrzech, zmierzający do obalenia liberalnego ministerjum Tiszy. (Przypominamy czytelnikom nasze własne informacje w tej mierze, wyrażone w depeszach i w kilku już artykułach wstępnych i zwracamy szczególną ich uwagę na szczegóły zawarte w dzisiejszym „Przeglądzie politycznym", *przyp. red.*).

Zagrzeb 31-go grudnia. — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem Kristicz wybrany został 54 głosami **na 79 głosujących ponownie prezesem izby, a Hrwat**

wiceprezesem. Wybraną zostanie komisja z jedenastu członków, która na wniosek Wojnowicza ma rozpatrzyć kwestję, w jaki sposób w przyszłości uchylonemi być mają wszelkie naruszenia ugody węgiersko-chorwackiej, w tym rodzaju, jak ostatnie zamianowanie komisarza królewskiego dla Chorwacji. W skład komisji wejdą: po jednym przedstawicielu obu stronnictw opozycyjnych (Mrazowicza i Starzewicza), dwóch dzikich i siedmiu członków stronnictwa narodowego, które popiera bana i przestrzega polityki umiarkowanej.

Berlin 31-go grudnia.—Urzędowy *Reichsanzeiger* donosi: „Wskutek uchwały rady ministrów zarządzonem zostało w djecezjach chełmińskiej, warmijskiej i hildesheimskiej przywrócenie wypłaty ze skarbu państwa zawieszonych pensyj biskupom i duchowieństwu.”

Berlin 31-go grudnia. -- Wedle dzienników tutejszych, okólnik kardynała Jacobiniego do nuncjuszów w przedmiocie wizyty księcia Fryderyka Wilhelma w Watykanie powiada, iż książę wyraził Ojcu św. gorące pragnienie cesarza Wilhelma i swoje własne, aby wszystkie uprawnione interesa i życzenia ludności katolickiej w Prusiech doznawały opieki ze strony państwa, tudzież, aby rząd pruski mógł w tej sprawie dojść do rychłego porozumienia z głową kościoła katolickiego. Książę wyraził otuchę, iż misja p. Schloetzera, która jest świadectwem uprzedzających życzeń pokojowych ze strony rządu pruskiego, doprowadziła do pożądanego obustronnie celu; o szczegółowych instrukcjach, danych panu Schloetzerowi, w rozmowie nie wspominano.

Paryż 31-go grudnia.—W kołach parlamentarnych zapewniają, że zapowiedziana przez gabinet Ferryego rewizja konstytucji ma głównie na celu zniesienie instytucji senatorów dożywotnich i wprowadzenie głosowania z list.

Paryż 31-go grudnia.—W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę zgonu Gambetty, liczne grono przyjaciół i wielbicieli jego udało się do willi d'Avray. W pokoju gdzie umarł, wzniesiono rodzaj katafalku, który ozdobiono trójbarwnym sztandarem i mnóstwem wieńców. Paweł Bert wygłosił mowę, którą zakończył, wskazując na sztandar, życzeniem: aby go jaknajprędzej rozwinąć można ku przyszłym zwycięztwom. Z ministrów przybył p. Waldeck Rousseau. Postanowiono ustawić meble w izbie zmarłego w porządku, w jakim stały za jego życia.

Rzym 31-go grudnia. — Cesarz Franciszek Józef przesłał Ojcu św. za pośrednictwem posła austrjackiego przy Watykanie, hr. Paara, list własnoręczny ważnej treści.

Rzym 31-go grudnia. — Minister spraw wewnętrznych, Mancini, rozesłał również okólnik do ambasadorów, zawierający wskazówki, w jakim duchu wyrażać się mają o odwiedzinach niemieckiego następcy tronu.

Rzym 31-go grudnia.—Ojciec św. przyjmował dzisiaj na osobnem posłuchaniu pana Buteniewa, który następnie przyjmowany był przez sekretarza stanu kardynała Jacobiniego.

Rzym 31-go grudnia. — Zwłoki króla Wiktora Emanuela przeniesione zostały do Panteonu, gdzie spoczną w prawej kaplicy, złożone w wielkiej urnie bronzowej. W ceremonji uczestniczyć będzie dwór, ministrowie, prezydenci izb i ciało dyplomatyczne.

Madryt 31-go grudnia. — W komisji adresowej, która zajętą jest wypracowaniem odpowiedzi na mowę tronową, odbyły się gorące rozprawy. Sagasta oświadczył, że głosowanie powszechne i reformę konstytucji obowiązującej potępia; wskutek tej kategorycznej deklaracji spełzły na niczem wszelkie usiłowania pojednawcze, mające na celu zjednać większość liberalną kortezów do przyjęcia programu lewicy dynastycznej, którą wyobraża dzisiejszy gabinet. Prezes tegoż Posada Herrera oświadczył, iż rząd poczynił wszelkie z programem jego dające się pogodzić ustępstwa i za złamanie przymierza czyni odpowiedzialnym przeciwników.

Londyn 31-go grudnia.—Królowa Wiktorja podpisała dekret znoszący sądownictwo konsulów angielskich w Tunisie; poddani Jej Królewskiej Mości będą podlegali odtąd zwyczajnym sądom francuskim. Inne mocarstwa bądźto wyraziły już, bądź zamierzają wyrazić także swoją zgodę na zniesienie kapitulacji.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO.“

(Otrzymane wczoraj.)

Paryż 1-go stycznia.

Mówią, iż opracowany przez Ferrego projekt rewizji konstytucji ma głównie na celu zniesienie dożywotniości senatorów oraz przywrócenie systemu wyborów z list.

Rzym 1-go stycznia.

W dniu wczorajszym rz. r. st. Buteniew przedstawiał się Leonowi XIII-mu i kardynałowi Jacobiniemu.

Petersburg 1-go stycznia.

Z rozkazu prezydenta akademji sztuk pięknych J. C. W. Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, akademja wysłać ma do Bułgarji artystów, celem zdjęcia widoków miejscowości upamiętnionych ważniejszemi wypadkami ostatniej wojny.

Petersburg 1-go stycznia.

Jenerał Lessowoj oraz kapitanowie Mosołow i Połzikow otrzymali od rządu bułgarskiego po 12,000 franków, jako nagrodę za usługi oddane ks. Aleksandrowi.

(Otrzymane dziś.)

Wiedeń 2-go stycznia.

Vaterland w artykule noworocznym wita z zapałem powszechny zwrot ku reakcji.

Budapeszt 2-go stycznia.

Prezes gabinetu Tisza na urzędowem przyjęciu noworocznem wyraził ubolewanie, że reakcja i antisemityzm usiłują wspólnie zniweczyć dzisiejszy porządek prawny na Węgrzech.

Peszt 2-go stycznia.

Prezydent Tisza, przyjmując powinszowania przedstawicieli partji liberalnej, oświadczył, iż jeszcze podczas obecnej sesji zamierza wnieść projekt zreformowania izby wyższej.

Berlin 2-go stycznia.

W dniu wczorajszym, jako rozpoczynającym nowy rok, cesarz przyjmował powinszowania od wyższych dostojników wojskowych i ciała dyplomatycznego. Żadnych mów politycznych przytem nie było.

Paryż 2 go stycznia

Depesze z Hongkongu donoszą, iż wypędzeni z Sontaju piraci „czarnej flagi” plądrują kraj, położony po drugiej stronie Dayu.

Rzym 2-go stycznia.

W odpowiedzi na powinszowania, złożone z okazji nowego roku przez prezydenta izby deputowanych, król Humbert oświadczył, iż „ideał jego ojca został urzeczywistniony. Włochy zjednoczyły się i oswobodzone kroczą ku szczęśliwej przyszłości.”

Londyn 2 go stycznia.

Admirał angielski Hevett otrzymał rozkaz odparcia każdego ataku ze strony abissyńskiej na posiadłości egipskie.

Londyn 2-go stycznia.

Położenie rzeczy na Madagaskarze zaostrza się z każdą chwilą. Admirał francuski zbombardował znowu siedm portów i spalił siedm miast howasów.

Petersburg 2-go stycznia.

W dniu wczorajszym w pałacu w Gatczynie nowy poseł rzeczypospolitej francuskiej przy dworze rosyjskim, jenerał Appert, złożył Najjaśniejszemu Panu swoie listy wierzytelne.

Od administracji.

Sz. czytelnicy nasi raczą wybaczyć wyjątkowe opóźnienie się dzisiejszego „Kurjera“, jako spowodowane nieprzewidzianemi okolicznościami.

GIEŁDA.

Dnia 2-go stycznia 1884-go roku.

Pierwszy dzień roku nowego nie odznaczył się szeroką i ożywioną działalnością giełdową. Operowano pod wpływem niższych do 197.25 notowań poniedziałkowych w Berlinie, które też i dziś się w przedgiełdowych zawiadomieniach szacunkowych powtórzyły. Niektórzy wprawdzie donosili o zamiarach żądania 197.50, lecz obie te wersje równają się prawie, a często nawet lepszą jest pewność, że płacić będą choć niżej nawet niż obietnice żądań, które są bardzo dowolne.

Za weksle długoterminowe również jak i za krótkoterminowe na Berlin żądano 50.82½ o 2½ kop. drożej niż w poniedziałek. Płacono też w obu terminach 50.77½ również o drobnostkę drożej. Krótkoterminowe w większej nieco podaży były też i nieco taniej oddawane począwszy od 50.70.

Na pomniejsze miasta niemieckie tylko krótkoterminowemi wekslami drobnych dokonanz interesów po 50.65.

Na **Londyn** nieco niżej o 1 kop. na 1 f. szt.—10.28 żądano. Płacono za krótkoterminowe 10.26½.

Na **Paryż** bez zmiany 41.15 żądano. Nieco większe zapotrzebowanie sprawiło iż płacono je nawet nieco drożej niż w poniedziałek a mianowicie od 41.05 aż do 41.10 za 100 franków na krótki termin.

Bez zmiany też weksle na **Wiedeń** 85.60 w żądaniu, 85.55 i 85.45 w płaceniu.

Papiery również w niewielkim ruchu. Listy likwidacyjne dosyć obficie ofiarowywane tak większe jak mniejsze sztuki utraciły cokolwiek na kursie. Notowano je w żądaniu 88.25 i 88.15. Jak jedne tak drugie kupowano po 88. Pożyczka wschodnia 91.70 za I i II, 91.80 za III żądano. Kupujących nie wielu — i to nie po powyższych cenach. Za I i II emisję 91.40 do 91.50 płaconoby. III więcej nieco poszukiwano.

Listy zastawne ziemskie notowano: serję I 100.50, 100.30, 100.15, serję II 100.40, 100.20, 100.10, serję III 100.35, 100.20 i 100.10 w żądaniu. Sprzedano tylko partję lit. A serji III po 100.20.

Listy miejskie w serji I 96.30, bez zmiany, w II i III o 15 kop. niżej 93.60 i 92.70, w IV znów bez zmiany 92.20. Kupowano serji III po 92.45 i 92.50.

Łódzkie bez ruchu.

Akcjami żadnych tranzakcyj nie dokonano.

Godzina 12½. W skutek braku kupujących usposobienie nieco słabsze. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.75 płacą. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniach 29-ym, 30-ym, 31-ym grudnia roku 1883-go i 1-ym stycznia roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Gesundheit Bitter, Nalewki 9,—Haskielewicz,—Tef Icku, Dzika 42,—Severin Lenval,—Dowgird inżenier lub Pruchnicki, Żórawia 17,—Sarneckiemu, Widok 8,—Wigdor Piterman Moszko Piterman, Mostowa nr 11,—Nowo Miasto nr 19, Chaim Eybiszic,—Mostowa 11, Wigdor Piterman Moszko Piterman,—Olga. Hotel Saski,—Rożańscy, róg Nowowielkiej,—Juljan Wasilewski, Tamka 5,—Bogusławska, Plac św. Aleksandra,—Krakowskiemu, Chmielna 7,—Goldman, Nalewka 2,—Monas Rozenfeld,—Zielna nr 8, Głogowski,— Nowogrodzka, Margosińskiemu,—Macheru, Zimna, dla Kaca,—Widok 16, Baranowskiej,—Wolf Frenzel, Elektoralna,—Moritz Weinstock, Nowy Świat,—Michal Zonand,—Marja Pułkowska, Świętokrzyska 25,—Maurycy Rozensztadt,—Doktor Fryde,—Wajsmann Berlińska,—Moszek Sztajnman,—Wasili Predtegenski, doktor, szpital ujazdowski,—Zarząd 6-ej artyleryjskiej brygady,— Szmul Zelik Lindenszat, Gnojna 4,—Moczulska, Bracka nr 14,—Plenzyk,—Adwokat Maximilian Poznański,—Juljan Poznański,—Aleksander Poznański,— Doktor Adam Poznański,—Doktor Józef Poznański,—Jakób Taubworcel, Juljusz Cachanowicz,—Senatorska 93, Majewska,—Narzymski 3, Ordynacka,--Na Podole 3 Zofja Masangowej,—Hantower Koniarz, Nowolipki,—Bytner Świętojerska 20,—Olga Partowicz,—Józefa Zarembowa, Pańska 7 w podwórzu,—Kantor nauczycielski Krakowskie,—Nalewki, Szlama Presmann,—Smotrycki, Widok 11,—Nowy Swiat, Kameńska,—Krucza 5, Sosnowski,—Żurawia 11, Razumiejczyk,—Józef Neumann,—Nowy Swiat 40, meblowane pokoje, Zofja Borowska,—Swiętojerska, Sonand,—Mr. W. Pajer,—Hamburski hotel, Lande,—Naskin,—Otlewski, Piekarska,—Bracka, Lortz,—Chmielna 23, Adam Klukowski,— Brojdo, Biała 34,— Madame Karnicka, Jerozolimska 21,—Dzika Rozenbaum,—Długa 8, Waligórski.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Safanduły” (po cenach dawniejczych). **Jutro:** „Aida”. SALE REDUTOWE. **Jutro:** „Bibiński” i „Mąż na wsi”.—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). **Dziś:** „Pierścień rodzinny“. **Jutro:** „Pan Naczelnik”.

TYGODNIK ILUSTROWANY,

NAJDAWNIEJSZE PISMO OBRAZOWE POLSKIE,

wychodzić będzie od nowego roku 1884 pod takiemi samemi jak dotychczas warunkami, a mianowicie:

w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.

w Cesarstwie i na prowincji: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3. (1357)

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program

wieczoru muzycznego w środę dnia 2-go stycznia 1884 r.

1) Sonata, Szopen, pani Natalja Urazow. 2) Arja z op. „Don Carlos", panna Karolina Bothe. 3) „Ave Maria", pieśń chóralna, Maszyński, chóry Towarzystwa. 4) Gałązka jaśminu, E...ly, panna Karolina Łempicka. 5) a) Romans, Rubinstein; b) Gigue, Mozart; c) Walc, Szopen, pani Urazow. 6) a) Dwa słońca, Noskowski; b) Mazurek z op. „Duch wojewody", Grossmann, panna Bothe. 7) Chór z „Wieczornic", Noskowski, chóry Towarzystwa.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. (1)

KOMITET

Towarzystwa resursy obywatelskiej

ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 5 stycznia 1884 roku, to jest w sobotę o godzinie 9-ej wieczorem, danym będzie w resursie wieczorek tańcujący, na który bilety wejścia dla członków Towarzystwa, ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji resursy w dniach 3 i 4 stycznia, to jest we czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem. W dniu zabawy bilety wydawane nie będą.

Dyrektor *K. Temler*.

(5) Członek komitetu sekretarz *M. Rudnicki*

Wielki Skład Mebli

Jana OLSZTYŃSKIEGO.

37. Nowy-Świat. 37. 3995

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, gustownych, nowych fasonów, dokładnej roboty; zakłady stolarski i tapicerski przyjmują zamówienia na meble i roboty dekoracyjne, ceny umiarkowane.

— ***Czytelnia Kassyldy Kulikowskiej zaopatrzona w nowości w pięciu językach. Elektoralna nr 7.*** (1201)

— Pani Karolina ***Hurst*** udziela lekcyj angielskiego, Chmielna nr 8, mieszkania 6. (4)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4*** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (4160

Rada zarządzająca Towarzystwa

drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że przedpłata na poczet dywidendy roku 1883 w wysokości rs. 1 k. 50 na akcję, dopełnianą będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1883/4 roku:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Towarzystwie dyskontowem.

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu bankierskim M. A. v. Rotschild lub w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa, dnia 9 (21) grudnia 1883 roku. (1354)

— Uwiadamiam kolegów, że po odbiór fotografij ***„na pamiątkę ukończenia szkoły realnej prywatnej w roku 1880,"*** mogą się zgłosić do niżej podpisanego na ulicę Solną nr 16, osobiście lub też piśmiennie do dnia 7-go stycznia 1884 r., a po tym terminie zgłaszający się do mnie, będą objaśnieni o moim adresie.

(1341) ***Józef Melechin.***

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67,

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (979)

CYGARA.

Havanna nr I	100 sztuk rs. 3
Havanna nr II	„ „ „ 3
Havanna nr III	„ „ „ 3
Havanna nr IV	„ „ „ 4
Havanna nr V	„ „ „ 5
Havanna nr VI	„ „ „ 6
Havanna Upman nr VIII	„ „ „ 8
Havanna Upman nr X	„ „ „ 10

Powyższe cygara z ***fabryki W. A. Müllera***, są wyrabiane z jednego liścia tak z wierzchu jak w środku, są dobrze zwinięte i nie zawierają w sobie żadnych korzeni, rekomendują się takowe amatorom prawdziwie dobrych cygar.

Wyłączna sprzedaż

u M. Kiczorowskiego,

ulica Wierzbowa nr 3, vis-à vis filarów teatralnych w Warszawie. (1330)

WILLA ZARYBIE

piętrowa, murowana, kryta papą, składająca się z 6-ciu pokoi i werendy, studnia murowana, przytem przeszło morga dobrego lasu, w prześlicznej lesistej miejscowości, odległa dwie i pół wiorsty od stacji Brwinów kolei warszawsko-wiedeńskiej, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, mającą się odbyć w warszawskim sądzie okręgowym w dniu 3 (15) stycznia 1884 roku o godzinie 11-ej rano, licytacja rozpoczętą zostanie od sumy ***rs. 3,000.***

Bliższa wiadomość w kancelarji ***Henryka Dziewulskiego,*** adwokata przysięgłego, ***Erywańska nr 5.*** (1339)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Do Broszki.* Wszystkie moje chwile myślom o Tobie poświęcam. Kiedy ja Ciebie zobaczę? jak smutne takie życie; musi się to raz skończyć — tak pragnąłbym sam serdeczny list Ci posłać i wzamian takiż od Ciebie odebrać. Najczulszy uścisk Ci wysełam Twój na zawsze *X.* (7)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59 82½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 28	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 50	—.—
m.	100 30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 30	—.—
„ „ „ II	93 60	—.—
„ „ „ III	92 70	—.—
„ „ „ IV	92 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.25	—.—
„ „ małe.	88 15	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 70	—.—
II „ „ rs. 100	91.70	—.—
III „ „ rs. 100	91 85	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Żyraw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 13 8/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 126 7/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 81 17/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 33⅓

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	800	825
„ „ wyborowa .	—	—	840	870
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	560	585
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	300	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	485	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	720	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go stycznia 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 64.

„ wiadro rs. 8 kop. 11⁸.

Przez Rząd zatwierdzony i kancjonowany

DOM KOMISOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t, p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854

Bezpłatna porada ambulatoryjna

dla niezamożnych chorych

w Klinikach Szpitali:

Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½ w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 2798—R

Listy Zastawne z r. 1869.

Lit. C. Ser. II na rs. 500, № 62,529. Ser. III—500 № 206,869, Ser. III—500 № 206,741. Lit. D. Serji III—250 rs. № 210,034, Ser. III 250 rs. № 210264. Lit. B. Ser. III—1000 rs. № 204117, Ser. III—1000 rs. № 202945, Ser. III—1000 rs. № 292113, Ser. I—1000 rs. № 26326, Ser. I—1000 rs. № 9737. Lit. A Ser. I—3000 rs. № 8405, Ser. II—rs. 3000 № 86759, skradzione zostały we wsi Zalasek v. Granica, z dnia 18 (30) na 19 (31) Grudnia 1883 r., ktoby takowe wykrył, otrzyma stosowne wynagrodzenie. Uprasza się o zatrzymanie i uwiadomienie posiadacza w gminie Kampinos, P. Sochaczewskiego. 10

SZKOŁA.

Do nowo-otwartej szkoły pryw. męzkiej 2-klasowej, przygotowującej uczniów do gimnazjów rządowych, przyjmują uczniów do gimnazjów przychodnich i pensjonarzy na drugie półrocze szkolne. — **Jan Nepomucen Durecki,** przełożony, Włodzimierska № 2a, mieszkania № 5. —3—

!!Pakónek Amerykański!!

!!Ważne!!

Dla pp. Fabrykantów

!!O 25% ceny zniżone!!

o 25% tańszy od cen praktykowanych, Pakónek Amerykański we wszystkich grubościach, w najlepszym gatunku,

polecają 3330r

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

!!O 25% ceny zniżone!!

!!Pakónek Amerykański!!

PARYZANKA

młoda, wykształcona, świeżo sprowadzona zaopatrzona w świadectwa, jest do umieszczenia zaraz za 150 rs. rocznie, za zwrotem kosztów podróży. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedm. № 6 R5

POLOWANIE

w Ossowcu, pod Grodziskiem, do wydzierżawienia. Wiad. Kobylański, Świętokrzyska 21.

PLANDEKI

czyli **Opony nieprzemakalne,** oraz także **Płótno w sztukach i na łokcie**

poleca

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. 3329 r

„TYGODNIK ILUSTROWANY,"

NAJDAWNIEJSZE PISMO POLSKIE OBRAZOWE,

rozpoczynające obecnie DWUDZIESTY PIĄTY ROK swego istnienia,

poświęcone

życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i beletrystyce,

obzazuje chwilę bieżącą w kronice tygodniowej, wypadki polityczne w przeglądach tygodniowych, literaturę krajową i zagraniczną w sprawozdaniach stałych; zamieszcza korespondencje z głównych ognisk świata ucywilizowanego, utwory literackie najznakomitszych autorów, rozprawy i studja z zakresu historji i piśmiennictwa w ogóle; reprodukuje dzieła sztuki mistrzów polskich i obcych; ilustruje wypadki bieżące.

W roku 1884 pomieści w szpaltach swoich, oprócz prac pomniejszych i wypełniania rubryk stałych: dramat historyczny **Juljusza Bema** p. t. **Anna Cylejska**, z ilustracjami **W. Gersona**; komedją **M. Bałuckiego Gęsi i gąski**; powieść **T. T. Jeża Niezaradni**; dwutomową powieść **J. I. Kraszewskiego Od kolebki aż do grobu**; nowele **Prusa** i **Michała Bałuckiego**, a w dodatku książkowym, między innemi, głośną powieść hiszpańską **De Alarcona Dziecię globu i Miernoty**, tłómaczoną z włoskiego.

JAKO PREMJA NA ROK 1884,

dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów,

o ile starczy egzemplarzy,

przeznacza dwa dzieła niespożytej wartości literackiej i artystycznej:

Pana Tadeusza Mickiewicza i Marją Malczewskiego,

oba z ilustracjami **E. M. ANDRIOLLEGO.**

CENA KSIĘGARSKA PRZEPYSZNYCH TYCH WYDAŃ WYNOSI:

Pana Tadeusza, format w 4-ce dużej bez oprawy rs. 18.
Z wykwintną i bogatą oprawą . . . . . . „ 25.
Marji, format ósemkowy, w nader ozd. oprawie . . „ 4.

Prenumeratorowie zaś **Tygodnika ilustrowanego** nabyć je będą mogli:

Pana Tadeusza, bez oprawy za . . . . rs. 6 kop. —.
Z bogatą oprawą za . . . . „ 10 „ —.
Marją, w wykwintnej oprawie za . . . . „ 1 „ 50. 3070r

A WIĘC ZA CENĘ BEZPRZYKŁADNIE NIZKĄ.

Ci z szanownych prenumeratorów Tygodnika na prowincji i w Cesarstwie, **którzy złożą z góry całkowitą przedpłatę roczną za rok 1884**, otrzymają oba te dzieła franco, starannie opakowane, **bez żadnej osobnej dopłaty.** Inni do ceny powyżej wskazanej zechcą dołączyć na koszt przesyłki **Pana Tadeusza** jednego rubla.

Szczegóły bliższe w prospekcie, który każdy na żądanie otrzyma bezpłatnie.

WARUNKI PRENUMERATY.

W Warszawie:		Na prowincji i w Cesarstwie:	
Rocznie	rs. 8 kop. —	Rocznie	rs. 12
Półrocznie	„ 4 „ —	Półrocznie	„ 6
Kwartalnie	„ 2 „ —	Kwartalnie	„ 3
Miesięcznie	„ — „ 67½		

ATENEUM

PISMO NAUKOWE i LITERACKIE

wychodzić będzie w ciągu roku 1884 jak dotychczas na początku każdego miesiąca zeszytami najmniej 12 arkuszy druku zawierającemi.

Prenumerata **Ateneum** w Warszawie, w guberniach Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich krajach należących do związku pocztowego wynosi:

Rocznie rs. 12, Półrocznie 6, Kwartalnie 3, (tylko w Warszawie).

Prenumeratorów z prowincji upraszamy o nadsyłanie prenumeraty bezpośrednio do 3299r

REDAKCJI ATENEUM, Włodzimierska 14.

Przyjmuje się prenumeratę na r. 1884,

NA GAZETĘ

„ZARJA."

(Czwarty rok wydawnictwa).

„Zarja" w r. 1884 wychodzić będzie pod tą samą redakcją i według tego samego programu, codziennie za wyjątkiem dni poświątecznych, w wielkim formacie arkuszowym.

CENA PRENUMERATY

z doręczaniem i przesyłką, rocznie rs. **10**, półrocznie rs. **6**, kwartalnie rs. **4**, miesięcznie rs. **1** kop. **50.—Bez doręczania** rocznie rs. **8**, półrocznie rs. **5**, kwartalnie rs. **3**, miesięcznie rs. **1**.

Abonenci zagraniczni dodają do ceny bez doręczenia kop. 60 miesięcznie.

Prenumerata liczy się z d. 1 i 15 każdego miesiąca.

Za zmianę adresu zamiejscowego kop. 20.

Za rozsyłkę przy gazecie anneksów pobiera się po 5 rs. od 1,000 egzempl.

Prenumerata przyjmuje się: w Kijowie 1) **w głównym kantorze „Zarji,"** Kreszczatik, dom resursy szlacheckiej, w księgarni W. Djakonowa, dawniej L. Ilnickiego; 2) w księgarni **B. Korejwo**, na Kreszczatiku, wprost ul. Funduklejewskiej; 3) w księgarni **N. Ogłoblina**, na Kreszczatiku

Zamówienia pocztą adresuje się wprost do **Kijowa, do Głównego Kantoru „Zarji."** 3314R

Wagi dziesiętne, Łóżka żelazne, 4359

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 25, wprost Marjańskiej, dawniej na Okopowej. Ceny nizkie stałe. Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 4359

Owies obroczny

z odstawą do kupującego w ilościach od 6 pudów i wyżej, sprzedaje kantor B. Werner & Comp., Królewska № 6. R3231

Do sprzedania tanio

nowy płaszcz podbity elkami amerykańskiemi, Rotonda materją kryta podbita lisami, Kołnierz bobrowy, męzki i takiż sam garnitur damski. Widzieć można w magazynie ubiorów męzkich p. Zajca, dom przechodni Roeslera. —1—

LICYTACJA.

Dnia 3 (15) Stycznia, o godz. 11 z rana. w Lombardzie, Nowy-Świat № 41, odbędzie się ogólna licytacja na wszystkie zastawy bez wyjątku, nie wykupione i nie opłacone procentami po dzień 3 (15) Listopada r. z. Wykupy i prolongaty w dzień licytacji przyjmowane nie będą. —2r—

OGŁOSZENIE.

W cytadeli w kancelarji Keksholmskiego Grenadjerskiego pułku, naznaczona jest licytacja na godz. 11 z rana, d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1883/4 r., na dostawę produktów dla pułku, na cały 1884 rok. 12

A. F. Galle

Skład Materjałów Aptecznych

Senatorska № 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

ma zaszczyt polecić:

Proszek Perski Dalmacki na funty i puszki.
Papier Daubina do trucia much.
Tynktura na mole i pluskwy, niezawodna.
Trucizny na myszy i szczury. 3293r

Sprzedaż hurtowa i cząstkowa.

Do wynajęcia w domu narożnym

Lokal z ogrodem

na zakład restauracyjny, złożony z 5 pokoi, sali bilardowej, kuchni, oddzielony od reszty posesyj parkanem. — O warunkach dowiedzieć się można Ciepła № 1, mieszk. 16. 4

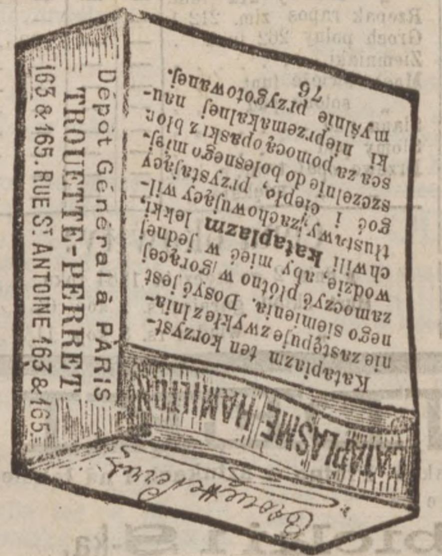
Na warunkach przystępnych do sprzedania

Majątek ziemski

w glebie Hrubieszowskiej w Lubelskiem, włók 33, w tem lasu dębowego włók 5, łąk dwukośnych 6, służebności żadnych. Zamiana na mniejszą realność tu w Warszawie lub w Lublinie może być reflektowaną. Wiadomość: Przejazd № 9, lokalu 15; codziennie od 3 do 5 południu, albo zostawić adres w Kantorze Kurjera Sig. F. Z. 5

·POKARM DLA DZIECI·

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych *na piersi, żołądek*, **bezkrwistych** lub mających **bladaczkę**, najlepszem i najprzyjemniejszem śniadaniem jest **RACAHOUT** des Arabes (Rakatu Arabskie), pokarm pożywny i wzmacniający, przygotowany przez **Delangreniera w Paryżu.** Wystrzegać się podrobień.
Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.



Jest do sprzedania

KOLONJA

w bliskości Warszawy. z której dochód roczny rs. 2,500 lub do wydzierżawienia na lat dziesięć z kaucją. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 6R



Do sprzedania para

Ogierów,

5-letnich, zaprzęgowych, kary i gniady. Warecka 9, stangret Jakób wskaże. Bliższa wiadom. Warecka 13, m. 4.

Kołdry od rs. 5½.
Kołdry sławuckie i angorowe
Pleedy i Chustki.
Plusze czarne i kolorowe.
Flanelki i Korciki.
WIELKI WYBÓR
Materjałów na okrycia damskie
poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA,
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 3139R

Pułk Litewski Lejb-Gwardji,

wzywa niniejszem życzących się podjąć

dostarczania mięsa,

dla niższych stopni pułku w przeciągu czasu od 1 Stycznia 1884 r., do takiejże daty 1885 r., ażeby się w tym celu zgłosić raczyli do Kancelarji pułkowej, mieszczącej się w dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, w następujący piątek, t. j. w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) roku bież.

Dostawa mięsa powierzoną być może jednej osobie, dla całego pułku, lub też kilku osobom, do kilku rot z osobna.

Do licytacji przypuszczeni zostaną tylko ci, którzy złożą vadium wynoszące od 300 do 1,000 rs., w stosunku ilości rot, dla których się zobowiążą dostarczyć mięso i sadło w przeciągu roku 1884. 3336r

Wino lecznicze

francuzkie, gorzkie, (Vin amèr de France), poleca Szan. Publiczności Skład Win **Edmunda Langner**, dawniej J. Riedla 477B oznajmiając, że Wino to przy analizie chemicznej, w doświadczalni p. Doktora Weinberga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne; najprzychylniejszą zyskało opinję poleca się również Wino Austryjackie (Retzer) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

Do sprzedania

Suknia Paryzka

wieczorowa nowa za rs. 170 i **SOFA** za rs. 75.—Plac Ś-go Aleksandra № 12, m. 3. 4880

Nagrody rs. 3.

Dnia 28 Grudnia, **zginęła suka** rasy dog duński, brudno-szara, ze stalową obrożą, na szyi i lewą, przednią nogą grubszą w kolanie. Kto ją odprowadzi na ulicę Ogrodową № 13, do szwajcara odlewni, lub da znać, gdzie się ona znajduje, otrzyma powyżej wymienioną nagrodę, zaś nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 4R

ACETERYN

wyniszczający **raz na zawsze**

Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego**, Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 3295R

Kołdry gotowe

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry do szycia. Podwal № 7. 3718

R. Koecher.

OWIES

na pudy i korce, sprzedaje dom komisowo-rolniczy Ign. Zielińskiego, Senatorska № 27. Również robią się umowy na całoroczną dostawę owsa. 4697

Ważne na czasie!

Maść przeciw odziębieniu!

Nieomylny środek, leczący w krótkim czasie nawet najdawniejsze odziębione członki ciała; w dwóch gatunkach i na guzy i na rany.

Cena słoika 30 kop.

GŁÓWNY SKŁAD

w Uniwersalnem Laboratorjum

NAJNOWSZYCH

Wynalazków i Kosmetyków

Rokossowski & Hakebeil,

Nowy-Świat № 13. 3334R

Prawdziwe tylko te, które zaopatrzone w poniższy znak: „NIE KASZLAJ".

Huste-Nicht

Schutz Marke.

„NIE KASZLAJ."

EKSTRAKT-SŁODOWY i KARMELKI(*) L. H. PIETSCH'A & Comp., w Wrocławiu.

Z licznych listów dziękczynnych **znany, niewątpliwy i najlepszy** środek djetetyczny przeciwko **kaszlom, kokluszom, katarom, przeziębieniom, zaflegmieniom, chorobom piersi i gardła,** zwycz. **katarom** aż do **zapalenia płuc.** Zwracamy na to **uwagę!**—Oprócz wielu podziękowań, posiadamy również list dziękczynny Jego Ks. Mości **Księcia Bismarck'a, Kanclerza Niemiec.**

Do nabycia w Warszawie u L. Spiess'a i Syna plac Teatralny. 2988R

---

56 **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Operatorka odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 rano do 3 po południu. Marszałkowska № 8. lit. C. parter lewy. 4994

Rau.

Jest do sprzedania 4974

Majątek Ziemski

z inwentarzem, mający 20 włók, w gubernji Siedleckiej, o półtorej wiorsty od stacji położony.—Oferty w Kantorze pod lit. A. T.

Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 733

JABŁKA

4727

po nizkich cenach w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka 36, obok nowego kościoła.

62, Krak.-Przed. 62, (obok kościoła po-bernard.).

Nowo-otworzony sklep z kwiatami, w którym można nabywać kwiaty świeże po następujących cenach: **Palmy** od rs. 1, **Kamelje** kwitnące od rs. 2, **Hijacynty** kwitnące od kop. 30—40, **Primule** dubeltowe 30 kop., **Konwalje** po 30 kop., **Tulipany** 15 kop., **Crocusy** 15 kop., a oraz przyjmują się zamówienia na **bukiety** ze świeżych kwiatów od rs. 1, **wieńce** laurowe, gustownie ułożone od rs. 2, **ubrania żardynierek** kwiatami od rs. 2 i w ogóle wszelkie obstalunki w zakres ogrodnictwa wchodzące, które załatwia się elegancko i na czas punktualny. 4990

Do nowej fabryki produktu, mającego zbyt zapewniony, poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem 5—6,000 rs. głównie dla osobistego udziału, w interesie wymagającym czynnego zajęcia się obydwu wspólników. Reflektanci raczą adresy swe złożyć w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **X. Y. Z.** 3273R

OBRAZY

tylko oryginalne,

starej i nowej szkoły, są na krótki czas, bo tylko w przejeździe, w Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, w № 15, do obejrzenia i kupienia, przez cały dzień. 4989

Praktyczne Podarki

Dla Dam!

STANIKI TRYKOTOWE

„JERSEY,"

w wielkim wyborze, poleca

SKŁAD BIELIZNY i POŃCZOCH

J. NATANBLUTA

22. Senatorska 22. 4625

Dla Rodziców i Opiekunów.

W Zakładzie Naukowym męzkim, przy ul. Nowy Świat № 5, przyjmują się pensjonarze stali i uczniowie przychodni. W szkole wykład zupełnie odpowiada planowi szkół rządowych. Pensjonarze wychowywani są religijnie i moralnie, a otoczeni najściślejszym dozorem; mają sobie zapewnioną codzienną konwersację dwu nowożytnych języków i muzykę. Prócz tego pomoc naukową do przedmiotów w szkole wykładanych. Pensjonarzami mogą być uczniowie innych szkół. Na wieczorne korepetycje mogą zapisywać się i postronni uczniowie.

Feliks Konwerski

4886 B. Nauczyciel szkół Rządowych

3325 Wybiegła **SUKA mops,** od szczeniąt, z domu № 4/6 ulica Śliska. — Znalazca zechce takową odprowadzić pod powyższy № za nagrodą, do rządcy domu.

Rękawiczki

wyborowe,

MĘZKIE,

JASNE i BIAŁE.

po kop 60.

w fabryce Rękawiczek,

Rymarska № 5. R3333

CYGARA.

Brewas na rs. 3 za 100 sztuk.

Perla na rs. 4 za 100 sztuk.

Cuba na rs. 5 za 100 sztuk.

Havana na rs. 6 za 100 sztuk.

Otrzymawszy wyłączną sprzedaż powyżej wymienionych gatunków z fabryki **W. A. Müllera.**

Amatorom i znawcom dobrych Cygar rekomenduje

W. Gawiński,

Krakowskie-Przedmieście № 5,

vis-à-vis Uniwersytetu,

pałac hr. Krasińskich. 4903

CYGARA. CYGARA. CYGARA.

Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza, wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman,

w Warszawie, ulica Nowo-Zieln № 42. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

SŁABOŚCI

ORGANÓW ODDECHOWYCH

Astma, Katar, Nieżyt, Uporczywy Kaszel, Duszność, Zapalenie Oskrzeli, Płuc, Suchoty, Plucie Krwią

LECZONE Z WIELKIM STUTKIEM PRZEZ

GLOBULES D

GLOBULES D-ra DE KORAB

Wyprobowane w Szpitalach Paryzkich

Z HELENINY

Przedstawionej w Akademii Nauk

D-r DE KORAB, 46, rue de Laborde, PARIS

W *Warszawie,* w Aptekach PP. D-r Th. Heinricha, Barcza, Wendy i Wiorogorskiego

I W SKŁADACH MAT. APTECZNYCH

PROSZKI DO ZĘBÓW • PELLETIÉR'A

CZŁONKA PARYZKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ

ODONTYNA PELLETIER'A	ELIXIR PELLETIER
Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie.	Wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.
Każde pudełko zalepione jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.	Każdy flakonik oblepiony jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

DENTIFRICES PELLETIER — Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.

U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

PIGUŁKI ŻELAZNE D-ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *bladnicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. **Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kułakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka.**

Wł. F. Nowieckiego i Bolesława Morskiego.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona dwukrotnie Medalami. Dwa Składy fabryczne ul. hr. Berga 11, w Polskim Składzie Nici i Filji, Marszałkowska 62. Tuzin nici 68 kop. 298

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. 148

MAGAZYN FRANCUZKI, ul. hr. BERGA Nr 16,

poleca w największym wyborze, od cen najtańszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zręczności (tir Lance balle, Croquet, Passe-Boules) i t. d., nauczające i inne, oraz Ozdoby na Choinki, Bonbonierki à surprises, Przybory do kotyliona i t. d. 3085R

KEFIR.

WYRÓB i SKŁAD

D-ra WYSZYŃSKIEGO,

ulica Krucza № 21 i Aleje Jerozolimskie № 9,

sprzedaje się w aptekach pp.: Ziemińskiego, Marszałkowska; Wójcickiego, Nowy-Świat; Turskiego, Karmelicka; Ołtuszewskiego, Nowe-Miasto; Popiela i Wilczyńskiego, Aleje Jerozolimskie i w Handlu Nabiału Boguckiego, Chmielna № 4. 4982

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

poleca na **Karnawał** z osobistego zakupu przepyszne **garnitury balowe, plumaże** do staników i **riusze z piór** do trenów we wszystkich kolorach, zastosowane do najnowszych materyi. **Pióra, Egretty sznelowe**, świetne **Kolibry, Ptaki,** oraz wszelkie tego rodzaju nowości, jak niemniej **Kwiaty Paryzkie,** z pierwszorzędnych fabryk.

Ceny nadzwyczaj przystępne.—**Magazynom ustępstwo.** 3326R

KOMITET

Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku,

podaje do wiadomości, że na czas sezonu kuracyjnego w Ciechocinku w roku przyszłym 1884, potrzebować będzie orkiestry, z 16 doborowych artystów muzycznych złożonej.

Mający chęć ubiegania się o dostarczenie takiej orkiestry, obowiązani będą przy podaniach przedstawić dowody swej kwalifikacji. oraz dowody, że już mieli pod swoją dyrekcją orkiestrę, a nadto na pewność dotrzymania warunków, złożyć tytułem kaucji rs. 350 i na koszta niniejszego ogłoszenia rs. 30, które nie utrzymującemu się, zwrócone zaraz zostaną, — kaucja zaś utrzymującego się zatrzymaną zostanie w Kassie miejscowego Zarządu w Ciechocinku, aż do zupełnego wywiązania się z przyjętej umowy.

Termin ostateczny do wnoszenia podań, oznacza się na dzień 19 (31) Stycznia 1884 roku.

Jako wynagrodzenie dla orkiestry przeznacza się summa 3,500 rs, za całe lato.

Nadmienia się, że Komitet nie będzie się ograniczał przy wyborze kandydata ofertą, jaką tenże uczyni, ale głównie mieć będzie wzgląd na kwalifikację i na rękojmię, jaką kandydat pod względem wykonania zobowiązania przedstawi.

Dalsze warunki są do przejrzenia w Kancelarji Komitetu codziennie, z wyjątkiem świąt, do godziny 3-ej po południu. 3323r

KĄPIELE

przy ulicy Kruczej Nr 10a,

od Nowego-Roku **zniżone zostały ceny biletów** tak abonamentowe jak pojedyńcze.—**Otwarte codzień od 7 rano do 10 wieczór, prócz Świąt.** 3R



Zakład Introligatorski

WILHELMA KREUSCH,

istniejący od 1828 r.,

posiada w wielkim wyborze

Gotowe Księgi Buchhalteryjne,

w mocnej oprawie, które sprzedaje wyłącznie tylko w swym składzi

przy ulicy Żabiej Nr 4,

oficyna pałacu Ordyn. Hrab. Zamoyskiego.

Przyjmuje też zamówienia na księgi specjalnie linjowane, które jaknajdokładniej wykonywa.

Obstalunki na prowincję śpiesznie załatwia. 2878r

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdają się w znacznych zapasach w

Składach Materjałów Aptecznych 2916R

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek | **i ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyzką i Rysią,

Ceny przystępne,—Towar wyborowy.

Przy znanym Handlu Win i Delikatesów

Juljana Zahorskiego,

róg Marszałkowskiej i Siennej,

z dniem 7 Stycznia 1884 r., otwarte zostaną **Pokoje gościnne**, w których wydawać się będą, wszelkie potrawy gorące, smacznie i zdrowo sporządzane przez uzdolnionego w swym zawodzie kuchmistrza.—Ceny Win zostaną bez zmiany podług cennika handlowego. 3249R

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD

Towarów żelaznych galanteryjnych i Okuć budowlanych

POD FIRMĄ

F. ZCLINICKI i WEISS,

przy ulicy Bielańskiej Nr 5,

zaopatrzony w wielki wybór narzędzi rzemieślniczych, fabrycznych, Okuć meblowych i budowlanych, zwyczajnych i ozdobnych, oraz wszelkich przedmiotów galanteryjnych, żelaznych i stalowych. 3305r

NAJPIERWSZY SPECJALNY

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH i GOSPODARSKICH

EDWARDA TROSZEL,

dawniej pod firmą **E. Schreder,**

(egzystujący od lat 20) na placu Bankowym Nr 31, w pałacu JW. Ord. Hr. Zamoyskiego,

poleca następujące przedmioty:

Naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju, jako to:

żelazne, kute i lane, emaljowane, cynowane, blaszane, mosiężne, majolikowe i z metalu bretanique.

Sprzęty kuchenne, drewniane, jako to:

stągiewki, konewki, szafliki, wanienki, balje, stolnice, stoły, szafki, deski do prasowania, półki itd.

Artykuły gospodarskie, jako to:

magle pokojowe, wyżymaczki, maszynki do kawy mosiężne, blaszane i z metalu bretanique, samowary, filtry, formy do lodów, maszynki do lodów, maszynki naftowe i benzinowe, umywalnie kompletne, łóżka żelazne, wyroby stalowe **najpierwszych** fabryk krajowych i zagranicznych itd.

Podejmuje się **całkowitych urządzeń kuchennych (wypraw), od rs. 30.**

Prócz tego znajduje się na składzie wielki wybór trwałych i eleganckich **Wianków paryzkich** na groby i pomniki, **od kop. 75 do rs. 20 i wyżej,** tak na sprzedaż **en detail** jak i **en gros.**

4801

N. Dobrzyński

Warszawa, Łucka № 28.

POLECA:

Wapno z własnej kopalni Rędziny, st. dr. ż. Rudniki, posiada również na składzie różne Marki wyborowego

Cementu i inne materjały budowlane, oraz

Węgiel do opału w dobrym gatunku. 4490

Dzierżawa

folwarku włók 11, jest do wzięcia zaraz na dobrych warunkach, blizko kolei. Szczegółowa wiadomość Świętokrzyzka № 31, mieszk. 11, od 4 do 9 wieczór. 4995

Kasztany pieczone

codziennie od godz. 5 do 8 wieczór

w Składzie Owoców

W. Zalewskiego,

Senatorska 2. 3335R

Nauka i wychowanie.

Niemka z patentem udziela lekcje konwersacji, zbiorowa godzina codziennie 2 rs. miesięcznie. Leszno № 33, m. 16. 19684

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji i przysposabia do egzaminu. Chmielna № 46, mieszkania 6. 19706

Lekcje języka niemieckiego można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 19680

Nauczycielka z patentem udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Wspólna 21, mieszk. 19. 19693

Potrzebną jest francuzka na demi-place. Wiadomość: ulica Złota № 28 lit. A, drugie piętro, mieszkania № 3. 28

Potrzebna młoda nauczycielka z patentem. Wiadomość na Solcu, w szkole № 59.

Potrzebną jest bona niemka, do jednego dziecka. Wiadomość: Krochmalna № 31, mieszkania 3. 38

Nauczycielka z patentem wyższym, udziela lekcje z konwersacją języka ruskiego i francuzkiego, oraz muzyki. Warecka № 6, mieszkania 19. 19856

Bony francuzki i niemki z muzyką, do umieszczenia. Wiadomoćć w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent instytutu muzycznego uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 20

Osoba posiadająca język francuzki, niemiecki, rosyjski i przedmioty klasyczne, ma parę godzin wolnych, w których życzy udzielać lekcje. Wiadomość od g. 2—4, ulica Chmielna № 28 bez litery, m. 11. 11

Posady i prace.

Praktyczny ogrodnik, potrzebny jest od 1 Marca do Kijowskiej gubernji, z płacą 100 rs. rocznie i stół, jeśli żonaty ordynarję; żona może być praczką 60 rs. rocznie. Adres: miast. Kalinowka w gub. Kijowskiej, Gąsiewski. 19408

Sługa potrzebna do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami, do osoby wiekowej, pojedyńczej, za rs. 12 kwartalnie. W razie zupełnie zadawalniającej, sumiennej, gorliwej służby, przyrzeka się osobne sowite wynagrodzenie. Wiadomość, Nowolipki u właściciela domu 38 d, do 11 rano. 19658

Kandydat lat 15, na ucznia do handlu, przeważnie materjałów piśmiennych lub kolonjalnych towarów. Adresować Lowack przez Radomsk w Gidlach. 2682

Potrzebne są zaraz panny, uzdatnione do roboty pudełek, a także dziewczynki do nauki. Wiadomość przy ulicy Złotej № 18, mieszkania 16. 19749

Potrzebna zaraz osoba, obeznana z obsługą osób umysłowo-chorych i niemka w średnim wieku, do zajęcia się dziećmi i gospodarstwem. Wiadomość: ulica Dobra 8, mieszk. 1, od 3—4 po południu. 19855

Potrzeba zaraz panien do fabryki kwiatów Marji Fitkał, ulica Długa 16. 19846

Panny do kwiatów, kompletnie uzdolnione do róż, potrzebne są zaraz do fabryki J. Szybalskiego, Krakowskie-Przedm. № 19.

Osoba znająca dobrze muzykę, poszukuje zaraz obiadu za godzinę zajęcia, przyjęłaby również obowiązek do jednej lub dwóch panienek na wieś bezpłatnie, by mogła mieć odpowiednie wygody życia i świeże powietrze. Wiadomość: rano od g. 10—1 po południu, ul. Aleksandrja № 16 domu, m. 4.

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdatnione do staników i spódnic, oraz podręczne i do nauki. Długa № 6, mieszkania 6, trzecie piętro, stróż wskaże. 19 51

Osoba młoda inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządu w zamożnym domu w Warszawie. Kantor Kurjera Warsz. lit. A. C. Rekomendacje pewne.

Panna potrzebną jest zaraz, do szycia na maszynie, kompletnie uzdolniona, do magazynu bielizny W. Rzepskiego. Ulica Nowy-Świat № 19. 19761

Uczeń potrzebny jest do felczera. Plac Św. Aleksandra № 8, obok Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. 19785

Panny potrzebne są, do nauki krawatów mezkich. Krakowskie-Przedmieście № 63, mieszkania 6. 19775

Panny potrzebne są do sukien, zdatne i podręczne. Długa № 10, mieszkania № 47, 1-e piętro od frontu. 19799

Bezinteresownie poszukuje dla praktyki zajęcia w kantorze domu handlowego młody, chętny, średnio wykształcony człowiek. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. J. D. 2857

Potrzebny inkasent oraz znający buchalterję, z kaucją rs. 300, za odpowiednią pensję. Oferty zostawić w Kurjerze Warsz. pod znakiem „Inkasent.“ 19828

Potrzebną jest panna do sklepu galanteryjnego. Ulica Niecała № 8.—Silbermann.

Panny do haftu białego oraz zdolne podręczne, znajdą stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna 43. 2854

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i do spódnic. Pracownia Drużbackiej, Marszałkowska № 32. 2864

Potrzebne są panny do fabryki kwiatów E. Kramarskiej, podręczne i uczennice przychodnie, jakoteż i ze wszystkiem. Podwal № 16, mieszkania 15. 19877

Do pracowni sukien i okryć damskich Julji, Erywańska № 8, potrzebne są zaraz panny zdatne do staników, spódnic i do nauki, a także jedna zdatna panna może być przyjętą ze wszystkiem. 19376

Poszukujący zajęcia z językiem polskim, niemieckim i ruskim, może takowe otrzymać. Wiadomość w kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 13

Osoba inteligentna, znająca się dokładnie na kuchni, poszukiwaną jest do zakładu naukowego przy ulicy Hortensja. 10

Panny potrzebne są zaraz do staników. Leszno 29, mieszk. 11, 1-e piętro. 6

Potrzebna panna szyjąca dobrze krawieczyznę na maszynie i w ręku, oraz podręczna. Plac Zielony № 8, mieszk. 3, po prawej stronie. 14

Panny zdatne do spódnic i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni, Orla № 9, prawa oficyna, 3-cie piętro. 7r

Potrzebną jest panna do wykończania staników, umiejąca szyć na maszynie Singera. Krucza № 8, mieszkania 10. 19880

Osoba szyjąca doskonale krawieczyznę i bieliznę, może się zgłosić na ulicę Wspólną № 34B, mieszk. 5. 26

Potrzebne są panny zdatne i podręczne, do pracowni sukien damskich. Zielna 7, lit. A.

Młody człowiek życzy przyjąć miejsce w składzie wódek. Łaskawe oferty proszę zostawiać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. W. P. 49

Panny uzdolnione w szyciu na maszynie, mogą znaleźć natychmiastowe zajęcie w w fabryce gorsetów. Nowy-Świat № 40. 21

Żądane panny podręczne i do nauki. Ulica Zielna № 11, m. 8, 2-e piętro. 23

Panna, młoda, dobrego prowadzenia, potrzebną jest do zakładu mlecznego. Krakowskie - Przedmieście № 54, wprost hotelu Saskiego. 37

Panna służąca uzdolniona, poszukuje miejsca tu, w Warszawie. Wiadomość: Niecała 12, u budowniczego, od 5 do 7. 17

Potrzebny jest uczeń, do handlu na prowincję, w wieku lat 14. Wiadomość: Chłodna № 17, mieszk. 2 15

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Irmlera z angielską mechaniką lipskiej fabryki, Hofera, Sejdlera system amerykański, drugi belgijski. Kupno, zamiana i reperacje. Nowy-Świat 46. 19572

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 2035

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Zielna № 4. m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 19227

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 19550

Książki polskie i francuzkie, dawne monety i medale, dokumenty, sztychy, minjatury i wszelkie starożytności, nabywa stale antykwarjat Cezarego Wilanowskiego. Ulica Bracka № 7. 19693

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, garnitur angielski, łóżka, umywalnia, toaleta, szafka do bielizny, lustra, tremo i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 19743

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19879

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony ponsowy, szafy, szafka do bielizny, regulator, tremo, szeslong, stół jadalny, krzesła, łóżka, lustra, firanki, bardzo tanio. Złota 10, mieszkania 15. 19676

Krawaty męzkie bardzo gustowne i eleganckie tanio. Krakowskie-Przedm. 63, mieszkania 6. 19857

Z powodu żałoby sprzedaje się różowa wieczorowa suknia na osobę średniego wzrostu. Wiadomość w junkierskiej szkole w mieszkaniu adjutanta. 19839

Meble do sprzedania, zieloną brokatelą kryte, za bardzo przystępną cenę, mało używane. Wiadomość: Nowogrodzka № 15, mieszkania 16. 19794

Lustro duże do sprzedania. Warecka № 13, mieszkania 3. 19807

Sklep spożywczy, fortepian, maszyna Wilsona i meble do sprzedania. Róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 38.

Stół dębowy jadalny rzeźbiony, kandelabry Frażetowskie do sprzedania. Elektoralna № 33, mieszkania 19. 19610

Szafa gdańska antyk, dwie konsole z lustrami, dębowa i złożona, książki prawne francuzkie i niemieckie do sprzedania. Ul. Chmielna 9, stróż wskaże. 19372

Pianino nowe za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Piękna № 23, m. 17. 19875

Kredens orzechowy i 2 figury gipsowe z kolumnami do sprzedania tanio. Żurawia 27a, mieszkania 7. 19870

Kostjum krakowski świetny do sprzedania. Krucza 8, mieszkania 12. 19882

Żyrandol, świeczniki, lampa stołowa i wisząca, ampla niebieska i różowa, bardzo tanio do zbycia. Sienna 3, mieszk. 4. 19884

Za pół ceny wyprzedaż od dnia 2 Stycznia 1884 r. rozmaitych mebli: stołów dębowych rozsuwanych, marmurowych, jesionowych, kanap, kozetek, krzeseł giętych, portjer, kuchennych rzeczy, waga decimalna, oraz bilard z blatem marmurowym. Ulica Nowy-Świat № 9, w restauracji. 19887

Meble do sprzedania: garnitur kryty, krzesełka atłasem kryte, wytwornie rzeźbione, biurko i szeslonżek damski, otomana wschodnia, tualeta, szafy, stoliczek, lustra czarne, z jadalni dębowe rzeźbione umeblowanie, napoleonek sześć, firanki, portjery z kilku pokoi, konsolki do kart, dywany, lampa i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże, od g. 9—7 wieczorem.

Pianino, garnitur z czarnego drzewa aksamitny, lustra, garnitur niebieski, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, kredens, stół, krzesła, biuro dębowe, słupy czarne i inne meble z 5-ciu pokoi, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 19885

Kupuję fortepiany, pianina stare. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 19715

Pianino wysokie o 6 oktawach, ulica Nowolipie № 36, m. 22. 19862

Do sprzedania dla braku miejsca faetonik bez budy, najdyczanka parokonna używana fabryki Rentla, bryczka pojedyncza lekka, wszystko w dobrym stanie, sanki, koń rosły młody ujeżdżony do pary i pojedynki, u właściciela domu ulica Łucka № 9. 19869

Do sprzedania dolman zimowy w dobrym gatunku, przy ulicy Senatorskiej № 2, wchód przez dystrybucję na 2-m piętrze u państwa Turoskich, mieszkania № 13.

Suknia ślubna atłasowa zupełnie świeża i jedwabna koloru „pons“ do sprzedania. Wspólna № 13, m. 5. 19848

Sklepowe urządzenie eleganckie do sprzedania. Oferty składać proszę pod literami R. Z. w kant. Kur. Warsz. 19850

100 kapeluszy do grubej żałoby od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.

30 sukien żałobnych kompletnie gotowych dla dam i dzieci, oraz

Pośmiertelne suknie atłasowe i kaszmirowe, kapy i czepki, etc. etc., poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska № 18, trzecia brama od ulicy Bielańskiej, na parterze.

Potrzebna prasa żelazna dosyć silna, do wycisków na skórze. Wiadomość: Długa № 10, mieszk. 48. 19689

Fortepian do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość Bednarska № 7, w sklepie p. Chodzickiego.

Mebli garnitur francuzki używany i szeslong, za cenę nizką. Leszno № 15, u tapicera. 19722

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 2768

Fortepiany do sprzedania używane i nowe, krajowe i zagraniczne, ceny nadzwyczaj nizkie, u organisty. Miodowa 5, wejście przy kościele. 19751

Fortepian do sprzedania, krótki, czarny, w najlepszym stanie. Leszno 1, m. 13. 19750

Garnitur mebli cały wyściełany, ze stołem z orzecha francuzkiego, biurko takież, wszystko prawie nowe, kanapka mała, cała wyściełana, tanio do sprzedanio. Żurawia № 1, w sklepie. 19774

Do sprzedania tanio: sztuki materji kolorowej, kaszmir biały, kostjumy jedwabne, aksamitne. Złota № 17, m. 6. 19813

Salopa tumakowa do sprzedania. Ulica Wspólna № 34B, mieszkania 5. 27

Pudel biały, tresowany, bardzo tanio, do sprzedania. Wiadomość: ulica Smolna № 10, mieszkania 13. 29

Maszyn Wehlera Wilsona, kilka, bardzo pięknie szyjących, z gwarancją, pozostawiono do sprzedania, po bardzo nizkich cenach, u mechanika Banslebena, Krakowskie-Przedmieście № 61. 19831

Fortepian do sprzedania krótki, czarny, o 6 oktawach. Śliska 10, mieszk. 15. 5

Sprzedaje się tanio okrycie damskie nowe, velours ottoman w kwiaty aksamitne, na wacie edredonowej i burnus nowy, wełniany, z kołnierzem futrzanym. Mazowiecka № 4, mieszk. № 9. 8

Fortepian palisandrowy, fabryki Kralla, o 7 oktawach, z blatem metalowym, 4 szprejcami, do sprzedania za rs. 250. Chmielna № 6, mieszkania 5. 54

Kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł, mahoniowe, rzeźbione, za rs. 50 do sprzedania. Waliców № 1, u stróża, do godz. 11 rano. 31

Z powodu żałoby, są do sprzedania suknie zupełnie nowe, kolorowe, materjalne i aksamitne, oraz przywieziony z zagranicy szlafrok z francuzkiego szala, ubrany aksamitem, wcale nie używany i t. d. Wiadomość w magazynie fortepianów A. Wernera, Senatorska 16. 36

Altówka do sprzedania za rs. 75. Wiadomość: ulica Dobra № 8, mieszkania № 2, trzeci dom od ulicy Tamki. 30

Broń Lankastra do sprzedania. Wspólna № 34a, mieszkania 9. 3r

Fortepian o 7 oktawach, fabryki A. Hofera, prawie nowy, fortepian czarny krótki za rs. 120 do sprzedania, fortepiany i pianina do wynajęcia. Nowy-Świat № 4, u J. Hinz. 44

2 lustra z konsolami, zegar antyk, meble ponsowe, 2 łóżka palisandrowe. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 50, mieszkania 9, na 2-m piętrze. Widzieć można od godziny 11—4. 40

Pianino nowe 500 rublowe sprzedaję za 350. Bracka 5, mieszkania 20. 2867

Mebli 2 garnitury, 1-szy orzechowy, utrechtem kryty, 2-gi cały kryty, kozetka i 6 fotelików materją niebieską, atłasem objęty, za nizką cenę. Sto Krzyzka № 12, u tapicera. 45

Do sprzedania futro elki męzkie z wysokiego i dobrej tuszy mężczyzny zarazem i palto z podszewką atłasową w dobrym stanie. Widzieć można od 1-ej do 5-ej, ul. Nowogrodzka № 5, m. 4. Tamże potrzebna panna umiejąca stębnować rękawiczki. 22

Mebli garnitur do sprzedania, szafy rozbierane, szafka do bielizny, konsolki, lustro, kredens, kozetka, 6 napoleonek, szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 52

Futro męzkie elki amerykańskie, za rs. 140. Królewska 3, m. 16. Tamże suknia jedwabna, modna, za rs. 12. 19787

Za bezcen futro męzkie rs. 20, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 85, mieszk. 14, w przechodniej sieni, 2-e piętro.

Suknie jedwabne, wełniane, zwyczajne i wieczorowe, nowe i noszone, kapelusz do sprzedania. Danielewiczowska 5, mieszk. 3, od 10 do 2 po południu. 33

Z powodu wyjazdu, do sprzedania meble, sprzęty kuchenne. Chmielna 64b, m. 4. 3

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Magle nowe do sprzedania w korzystnem miejscu, z powodu wyjazdu. Wiadom.: ul. Aleksandrja № 15. 19805

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, jest zaraz do sprzedania. Wilcza № 18. 19812

Potrzebną jest suma rs. 500 na majątek ziemski, na 1-szy numer hypoteki, wartości 2,500 rs. Bliższą wiadomość powziąść można na Nowej-Pradze, vis-à-vis fabryki pp. Lilpopa i Rau, w składzie wódek. 19700

Kapitały 30,000, 10,400, 7000 i 3000 rs zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych. Wiadomość № 15 ulica Solna, № 4 lokalu, rano do 9-ej po południu od 1-ej do 3-ej. 9

Folwark Tażewo rozległości mórg 402, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość listowna gub. Piotrkowska stac. Tuszyn za dołączeniem marki na odpowiedź.

Poszukuję majątku ziemskiego z bieżącą wodą, majątku z gorzelnią i dzierżawy 200—1009 mg. 2 administratorów, 3 rządców, 3 ekonomów, 2 leśniczych, 1 gorzelany, 1 kasjer, 2 ogrodników i kucharz, znajdą posady w Król. Polskiem i Galicji. Bony niemki poszukują miejsc. Od kwietnia, zaraz i Św. Jana poszukuje do Królestwa i Galicji administratora na tantiemę. 21 kop. dołączyć markami. „Concordia,“ Wrocław, Kopferschmidstrasse 50/51. 4

Kawiarnia jest do sprzedania od Nowego Roku. Ulica Chłodna № 12. 19679

Z powodu nieprzewidzianych interesów, jest do sprzedania szynk na Nowej Pradze za rs. 400, z trunkami i wszelkiem urządzeniem, w bardzo dobrym punkcie i dobrze procentującym. Wiad. na miejscu, vis-à-vis fabryki stalowej pp. Lilpopa i Rau, b. pilno.

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu słabości. Śliska № 5. 19837

Kawiarnia do sprzedania od Nowego Roku na dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Leszno № 32, w kawiarni. 19845

Zakład introligatorski do odstąpienia każdego czasu za rs. 1200 z maszynami dobrze procentujący, od 10 lat prowadzony, z powodu choroby właściciela. Wiadomość w sklepie róg Próżnej i Zielnej. 19838

Sklep spożywczo-dystrybucyjny na korzystnych warunkach, od 30 lat egzystujący, otrzymując posadę, jest do sprzedania z patentem na rok 1884. Wiad.: róg Chmielnej i Nowego-Światu w fabryce złoconych ram Wietreckiego. 19858

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Piękna № 8. 19853

Szynk na Nowej Pradze do odstąpienia zaraz, za małą cenę, przy fabryce stali № 91, wiadomość na miejscu. 19866

W Częstochowie w pracowni sukien Marji G.. w domu p. Behma Aleja II, przyjmują się także i z prowincji panienki do nauki kroju i szycia, za przystępną cenę.

Sklepik wiktuałów do sprzedania zaraz, punkt dobry. Ciepła № 2. 19804

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Hoża № 32. 19777

Kto życzy z kapitałem od rs. 600—1200 nabyć interes dający dobry procent i mieszkanie z kuchnią, zgłosi się Chmielna № 1, mieszk. 26. 19764

Bez pośrednictwa 12,000—15,000 rs., potrzeba na 8% na 1 № hypoteki domu murowanego, Reflektanci raczą swe adresy składać w kantorze Kurjera, pod lit. L. A.

Rs. 13,000 potrzebne na spłatę sumy hypotecznej ulokowanej w pierwszej połowie wartości majątku w gubernji Siedleckiej położonego. Wiadomość w kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu pod lit. Z. W.

Skład wódek jest do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadom.: ulica Grzybowska № 40. 19886

Rs. 1,000 do 1,500 potrzeba na majątek ziemski w powiecie Nowo-Mińskim gub. Warszawskiej, na 1-y № hypoteki, bez towarzystwa, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa. Wiadomość w kancelarji rejenta Franciszka Kulikowskiego w pałacu sądowym przy ulicy Miodowej. 25

Do sprzedania dom 3-piętrowy w okolicy najludniejszej, między Bracką i Marszałkowską, za cenę 50,000 rs. i suma 4,000 rs. do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego na 1-y № hypoteki. Wiadomosć w kantorze Kurjera pod lit. Ż. 14. 24

Około 23,000 rs. potrzeba na 1-szy № po towarzystwie domu murowanego w środku miasta. Porozumieć się lub nadesłać adres: Chmielna № 19, mieszkania № 15, po godz. 3 każdodziennie. 19802

Sklep wiktuałów od lat kilkunastu egzystujący, do sprzedania zaraz, z wygodnem mieszkaniem; tamże jest maszyna do szycia i sprzęty domowe. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym. 50

Restauracja jest do sprzedania zaraz, z powodu interesów familijnych, za przystępną cenę od lat kilkunastu egzystująca. Ulica Bednarska № 8, wiadomość na miejscu.

Kawiarnia za rs. 1,100 przy pierwszorzędnej ulicy, z billardem, z dobrem powodzeniem i taniem komornem, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 71, w cukierni.

Sklep spożywczy do sprzedania, z powodu słabości, targu dziennego przeszło rs. 20. Chmielna № 14. 32

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów, bardzo tanio. Ulica Krochmalna № 35. 19

Zaraz do sprzedania urządzenie sklepowe z szufladami, wagami, z całym inwentarzem, lub też z pozostałym towarem kolonjalnym i tenże sklep do wynajęcia. Ul. Bracka № 5. 1

Lokale.

Jest do wynajęcia pokój kawalerski każdego czasu. Nowy-Świat № 39, m. № 27.

Salonik przy jednej osobie, z mebl., samow., usługą, może i pościelą. Chłodna 8, tuż przy Elektoralnej, stróż wskaże. 19781

Pokój przy familji z osobnem wejściem, na dole, usługą i samowarem, za rs. 10 miesięcznie. Chmielna № 60, mieszk. 35.

Sklep na pieczywo, skład wędlin, piwa lub inny spożywczy, do wynajęcia ulica Królewska № 3. 19772

Pokój i kuchnia do wynajęcia od 1 Stycznia, za rs. 10 miesięcznie, przy ulicy Prostej № 4, drugi dom od rogu Twardej, mieszkania № 12. 19696

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, za rs. 300 rocznie, w punkcie handlowym. Elektoralna № 28. 19685

Sklep z oknem wystawowem. Ul. Chmielna № 9. 19371

Sklep jest do wynajęcia z urządzeniem lub bez, po byłym składzie bielizny i norymberszczyzny, za bardzo przystępną cenę. Ulica Świętojerska № 10. 19827

Pokój ładny jest do odnajęcia, na żądanie może być ze stołem. Marszałkowska № 32, u M. Drużbackiej. 2865

Za rs. 9 miesięcznie do wynajęcia od 1-o Stycznia pokój z meblami, opałem i usługą dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat № 38, w oficynie prawej, nad fabryką sztukatorską. 19873

Pokój bardzo duży, porządny, wygodny, do wynajęcia na Krakowskiem-Przedmieściu № 75, wejście schodami głównemi, drugie piętro. 19865

Mieszkanie potrzebne jest zaraz na 4 miesiące, złożone z 4 lub 5 pokoi ładnie umeblowanych, z kuchnią i wszelkiemi przyborami gospodarskiemi przy ulicach lepszych. Zgłosić się listownie na ulicę Chmielną № 1, mieszkania 5, na 2-m piętrze (w umeblowanych pokojach). 19889

Pokój frontowy ze wspólnem wejściem, duży widny i ciepły świeżo odtapetowany, do najęcia od Nowego-Roku, w cenie rs. 120 rocznie lub miesięcznie, po rs. 10, przy ulicy Mokotowskiej № 16, mieszk. 6. 19707

Sklep obszerny, drugi dom od Marszałkowskiej, do wynajecia. Wiad.: Chmielna № 33.

Pokój z osobnem wejściem, do wynajęcia przy familji. Chmielna 46, m. 6. 19797

Sklep z urządzeniem, szafami, pulpitami i szyldem, z pokojem i kuchnią, od 1 Stycznia 1884 r. do wynajęcia za 216 rs. rocznie na dystrybucję, bawarję, mydlarnię lub inny jaki handel zdatny, przy targu położony. ulica Tamka № 34/2846 d. 19728

Pomieszczenie przy zacnej familji dla młodej osoby lub uczennicy instytutu muzycznego. Warunki przystępne. Ul. Żurawia № 11, mieszkania 14. 2861

Salon z sypialnią i pokój do najęcia razem lub osobno, z meblami lub bez, od Stycznia. Mazowiecka № 1, m. 4. 19874

Mieszkanie wspólne lub pomieszczenie znajdzie przyzwoita kobieta przy zacnej rodzinie. Wiadomość: ul. Krucza № 2 lit. B, w prawej oficynie. 19859

2 pokoiki są do najęcia od Nowego-Roku. Wiadomość u rządcy domu H. Zamojskiego, ulica Senatorska № 31. 2

Pokoje pojedyńcze, suche, widne, do najęcia. Piękna 23. 16

5 pokoi na parterze. kuchnia, pasaż, od 8 Stycznia za rs. 360. Ogrodowa 16. 18

W każdym czasie lub od 1-go Kwietnia 1884 roku jest do wynajęcia trzy pokoje, alkowa, kuchnia, z 2-ma balkonami z frontu, przy ulicy Ogrodowej № 5, wiadomość u właściciela domu, stróż wskaże. 53

Potrzebny jest pokój przy familji, dla ucznia gimn., w okolicach Ś-go Karola Boromeusza. Oferty w kantorze pod lit. R. W.

Doniesienia rozmaite.

Kupuje złoto, srebro, drogie kamienie. — Plac Teatralny obok ratusza, jubiler A. Leski. 2789

Z powodu objęcia posady, jest do odstąpienia sklep wiktuałów. Tamka № 30.

Do wynajęcia pianino nowe, 7 rs. miesięcznie. Krucza № 8, mieszk. 12. 19881

Mieszkanie za posługę do jednej osoby, dla kobiety porządnej, lub bezdzietnego małżeństwa. — Tamże pokoik z meblami lub bez, tanio do najęcia. Hoża 16, mieszk. 28, oficyna, 1-e piętro. 2848

Przyjmuje się suknie do roboty po cenach umiarkowanych. Śto-Krzyzka № 23, mieszkania 18. 2847

Pralnia bielizny D. Jakubowicza, Nalewki 15, poszukuje zdolnych prasownic do koszul.

Egzercytować się można na fortepianie. Czysta № 4, mieszkania 23. 19741

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 19740

Potrzebny jest zdolny krojczy, do magazynu ubiorów męzkich.. — Tamże jest do ulokowania suma 10,000 rs. na pewną hypotekę domu, bez pośrednictwa. Adres pod literami L. P. tegoż pisma. 19773

Skrzypek wraz z fortepianistą przyjmuje zamówienia na wieczory, po bardzo umiarkowanej cenie. Wiadomość: Twarda № 10, mieszkania 32. 1r

Pokój przy familji za rs. 7 miesięcznie. Piwna № 11, mieszkania 55. Suknia kortowa za rs. 12 do sprzedania. 12

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość: ulica Pawia № 21a. 55

Potrzebne jest dziecko, na świeży pokarm. Wiadomość u posłańca, przy ulicy Białej № 2, w oficynie. 51

Kąpiele, ulica Krucza № 10a, otwarte codzień od 7 rano do 10 wieczorem, po zniżonych cenach. 2

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 19168

U akuszerki są osobne pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Chmielna № 35. 19816

Akuszerka Natalja, przyjmuje panie życzące odbyć słabość, pokoje osobne. Cena umiarkowana. Hoża 14B, mieszk. 21. 19390

Mamka z obfitym pokarmem dwu-miesięcznym, bez długu, u akuszerki. Ulica Elektoralna № 10. 35

Mamka wiejska bez długu z 2-miesięcznym pokarmem u akuszerki. Ulica Bednarska № 18, 6

Mamki młode i zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem u akuszerki, przy ulicy Marjańskiej, domu № 1. 42

Mamki ze świeżym i obfitym pokarmem, przystoine, bez długu, są u akuszerki. Ul. Krzywe-Koło № 3. 43

Mamki wiejskie, jedna niemka. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 19731

Mamka bez długu, młoda, ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Piwnej № domu 33, mieszkania 11. 19878

Kartka od paszportu na imię Jana Mudryk zaginęła. Znalazca złoży w Cyrkule Prazkim. 47

Suka i szczenięta czystej rasy ulmer-dogi do sprzedania. Hoża № 15, m. 15. 19826

Mops do sprzedania, czystej rassy, dwa miesiące stary. Ulica Piękna № 34, mieszkania 6, wchód z podwórza 19713

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

ŁukatyB., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

JarzębskiL., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

EekkerK.&J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
ZieglerRobert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

KwiecińskiE. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
StrausA., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
MłodkowskiJan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
TruchlińskiW., Marszałk. 65, kapel. i czapki
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

BukatyiSka, lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

BerentT. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34. Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedzi i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Frumkin Ecia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Hackenberg&Legotke, wprost Reformatów
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 21 Декабря (2 Января) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.